

Cena Kurlera:
W Warszawie: podana jest
w nakłówniku numeru wieczornego.
Na prowincji w Cesar-
stwie: opłata za przesyłkę
koszta ekspedycji: rocznie rs. 3,
półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartal-
nie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie Kurjera przyjmo-
waną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne i małe ogłosze-
nia w numerach porannych, z wy-
jątkiem niedzielnych i świętecz-
nych, zamieszczone nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyj-
muje także Biuro Ogłoszeń Rajch-
mana i Frenclera, ulica Senator-
ska nr 18.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5, poranny w dniu powsze-
dnim k. 3 w niedziele i święta k. 5.

Dzień: Ambrozego Biskupa.
Poniedziałek: Niep. Pocz. N. M. P.
Wtorek: Leokadii Panny Męcz.
Środa: N. M. Panny Loretanśkiej.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 44 w.
Zachód 9 33 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod War-
szawą stóp 4 cali 1.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 51
Zachód 3 47
Długość dnia godzin 7 minut 54.
Ubyło 8 50

Czwartek: Damazego Pap. Wyzn.
Piątek: Syneczjusza i Aleksandra M.
Sobota: Łucji Panny Męcz.
Niedziela: Spirydona Biskupa Wyzn.

**Numer niniejszy wyszedł z dru-
ku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera“ wyi-
dzie jutro rano.**

KALENDARZ.

Zgromadzenia: Ogólne zgromadzenie wyborcze człon-
ków archikonfraterni literackiej. (Sala ratuszowa—
godzina 1 z południa.)

Widowiska: Teatr wielki: „Pan Twardowski”
(występ panny Marii Giuri);—Teatr rozmaitości:
„Zręczność i przekora” i „Sprzymierzeniec”;—Teatr
mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „On ma trzy żo-
ny”. Godzina 7 i pół wieczorem.)

Oświetlenie Warszawy

w r. 1885-ym.

Jakkolwiek Warszawa pod względem oświetlenia i placów swoich od lat kilkunastu znaczne uczyniła postępy, pozostaje jednak jeszcze sporo do zrobienia, jeżeli miasto nasze ma dorównać w tej mierze innemu większemu grodowi Europy.

Jest to rzeczą konieczną i pożądaną, a obchodzącą ze wszech miar każdego, zarówno bogatego jak i uboższego mieszkańca tutejszego i dlatego też uważamy za stosowne podzielić się z czytelnikami wiadomością o tem, co nam rok przyszły przyniesie i jakie roboty przeprowadzone być mają w celu lepszego oświetlenia Warszawy.

Zwrot ku lepszemu, niemożliwy prawie przy danym, pierwotnym kontrakcie, zawartym z Towarzystwem dessauskiem w epoce zaprowadzenia u nas oświetlenia gazowego, datuje się dopiero od roku zeszłego. Pierwszym krokiem na tej drodze było pomnożenie liczby latarni, które do r. 1882-go, nawet na pryncypalnych ulicach Warszawy stały jedna od drugiej o 20 — 30 sążni. Najpierwej uskuteczniło to na Krakowskim Przedmieściu i na Nowym Świecie, a w r. b. wprowadzono też samą zmianę jeszcze i na innych centralnych ulicach. Jednocześnie zastępowano też dawne pojedyncze, niepraktyczne, bo mało światła dające palniki nowymi, podwójnymi, co także znacznie poprawiło stan rzeczy.

W roku przyszłym uskutecznione będą roboty, na-
kreślone w myśl pierwotnego planu amelioracji.

W obecnej chwili całe miasto nasze wraz z przedmieściem Praga posiada ogółem 3,985 palników gazowych, utrzymywanych i oświetlanych kosztem miasta. Liczba ta w roku przyszłym wzrosnąć ma do 4,793, czyli przybędzie ich przeszło 800. Powiększenie to pochodzi ztąd, iż na ulicach mających już oświetlenie gazowe, 200 latarni jednopalnikowych zastąpione będzie latarniami o dwóch płomieniach, a obok tego ustawionych jeszcze będzie na tejże przestrzeni drugie tyle nowych latarni o dwóch palnikach.

Sieć oświetlenia gazowego również znacznie się rozszerzy, tak w samej Warszawie, jak i na Pradze. W pierwszej z nich rury gazowe przeprowadzone będą na długości 2,000 sążni (tj. czterech wiorst), na której to przestrzeni stanie 167 nowych świateł gazowych. Praga zyska zaś oświetlenie 41 nowych latarni, w którym to celu przeprowadzoną będzie nowa rura magistralna długości 500 sążni.

Niezależnie od tego, w celu lepszego oświetlenia niektórych placów i krzyżownic ustawione będą kandelabry z regeneracyjnymi brenerami Siemens, co znacznie się przyczyni do doprowadzenia Warszawy do należytego pod względem oświetlenia stanu.

Naturalnie, iż przy tak powiększonej liczbie płomieni zwiększyć się też znacznie musi ilość zużytego gazu oraz wydatek na to przez miasto ponoszony.

Ponieważ każdy brener zużywa na godzinę przeciętnie 6 stóp kubicznych gazu (prócz lamp Siemens, potrzebujących go więcej), więc też cała ilość gazu, jaką w roku przyszłym wypotrzebują latarnie miejskie, wyniesie ogromną cyfrę 105,321,608 stóp kubicznych, za które miasto zapłaci Towarzystwu dessauskiemu 93,170 rs.

Według osnovy kontraktu z tem Towarzystwem, jest ono obowiązane dostarczyć na potrzebę miasta 53 milionów stóp sześciennych po cenie rs. 1 kop. 69 za 1,000 stóp, za gaz zaś użyty w większej ilości miasto płaci cenę znacznie niższą, bo tylko rs. 1 kop. 15 za każde 1,000 stóp.

Dla czuwania nad należytem przez Towarzystwo spełnianiem warunków kontraktu, dobrocią gazu i siłą światła latarni miejskich, oraz nad gazomierzem

ze strony miasta czuwa inspekcja gazowa, mająca do swego rozporządzenia laboratorium chemiczne, zaopatrzone we wszelkie przybory i narzędzia do dokonywania analizy gazu. Na utrzymaniu tej inspekcji, wraz z laboratorium, których pożyteczność żadnej zdaje się nie ulegać wątpliwości, zarząd miasta wydatkuje w roku przyszłym sumę dość nawet znaczna, gdyż przenoszącą 6,000 rs. Inspektorem jest p. Eugeniusz Dziwulski.

Oprócz latarni gazowych na odleglejszych ulicach, posługuje się jeszcze Warszawa 138 latarniami naftowymi, na oświetlanie których magistrat wydał przeszło 3,000 rs.

K. F.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

W systemie wychowania żeńskiego w Rosji zamierzono, jak donosi *Now. wrem.*, zaprowadzić pewne reformy, których projekt ma opracować specjalna komisja. utworzona przy ministerjum oświecenia pod prezydencją towarzysza ministra ks. Wołkońskiego.

Wkrótce wniesiony ma być do roztrząsnięcia w drodze prawodawczej opracowany przez ministerjum sprawiedliwości projekt urządzenia kasy emerytalnej dla urzędników instytucji, podwładnych temu ministerjum.

Działalność rosyjskiego towarzystwa żeglugi parowej na Dniestrze przybiera coraz większe rozmiary i wydaje nader pomyślne rezultaty. Głównymi przedmiotami transportów są: zboże, sól i węgiel kamienny. Czysty zysk towarzystwa za czas ostatniej żeglugi na Dniestrze dosięgnął cyfry 200,000 rs. W r. b. towarzystwo zaprowadziło barki nowego systemu t. z. hessenki, od nazwiska wynalazcy, głównego ajenta towarzystwa, p. Hessa. Barki mają tę wyższość nad innymi statkami, iż pograżają się w wodę tylko na 6 cali. Dyrektor towarzystwa powziął zamiar zaprowadzenia na Dniestrze stałej komunikacji pasażerskiej.

Węgiel kamienny rosyjski z kopalni naddońskich zyskuje, według słów *Odesk. wiest.*, coraz większy zbytny na kolejach południowo-zachodnich; znaczne zamówienia tegoż węgla na północ państwa,

56)

GRZEŚ.

HISTORIA MAŁŻEŃSKA

opowiedział

WOŁODY SKIBA.

(Dalszy ciąg.)

Jakimi uściskami radości panny pozdrowiły powracającego z kilkodniowej podróży ojca i jakie szarowne uśmiechy oraz wabne, chociaż skromne spojrzenia miały na powitanie naszego bohatera, to jużby chyba mógł nakreślić ołówek ilustratora, a nie ciężkie pióro, potrzebujące całej minuty na opisanie tego, co w jednej sekundzie rodzi się, zachwyca i znika, pozostawiając niekiedy na całe życie niezatarte wspomnienia...

Niestety, niekiedy tylko!... Grześ sumiennie zastosował się do instrukcji pana Januarego i panny żadnej zmiany w jego obejściu się nie spostrzegły. Zauważyły wprawdzie, że się trochę zanadto spieszył z wyjazdem, że trochę zbyt stanowczo, chociaż grzecznie odmawiał prośbom, żeby zatrzymał się dłużej, mogło to jednak być tylko wynikiem zbiegu interesów, które go do wyjazdu zmuszały. Tak go przed sobą tłumacząc, trzy gracie w pocziwanych swych serduszkach rozgrzeszały go z tej winy.

Nie obeszło się jednak przed wyjazdem bez krótkiej, ale znaczącej rozmowy pożegnalnej z każdą z pań osobno. Należało to widać do ułożonego przez nie programu, gdyż tak się składało, że jedna

nie przeszkadzała drugiej, i wszystkie miały sposobność do odbycia tych małych konferencyj, z których Grześ wyniósł, jako trofea, piękne robotki, podarowane od każdej na pamiątkę.

Panny Papalikówny były przygotowane na wszelki wypadek. Miała więc każda z nich w przewidywaniu tej rozmowy jakiś niewinny pierścioneczek i medaljon swój własny, bohater nasz jednakże tak się umiał sprawić, że pierścionki i medaljony pozostały przy właścicielkach a dostały mu się tylko nie zobowiązujące do niczego i nie mające symbolicznego znaczenia przedmioty.

Naturalnie, niezapomniano także milego gościa pokrzepić na drogę odpowiednim posiłkiem, był zatem suty obiad, a po obiedzie były uprzejme prośby, ażeby dłużej pozostał, wszystko to jednak tym razem okazało się bezskuteczne.

Klimiek ociągając się, zaprzęgił konie, ładowna płodami pracy umysłowej bryczka zajęczała przed dwór, i bohater nasz wycalowany z dubeltówki przez ojca, delikatnym uściśnieniem ręki pożegnany przez panny, puścił się w drogę.

Wyrwańki wkrótce zniknęły za wzgórzem i konie zwolniły biegu, brnąc po piasku.

Bohater nasz pograżył się w zadumie nad swoją dolą, tuląc ją.

Pięć lat już blisko przepędził w ciągłej wędrówce. Wędrówka ta była pracą użyteczną i uczciwą, pracą która się opłacała i plon przynosiła, która go zajmowała i bawiła dotychczas.

Był młody, nigdy dotąd jeszcze nie czuł znużenia. W mroź czy w upał, w pogodę czy słotę, raźnie puszczal się w drogę, ożywiony myślą, że kiedyś może,

w tej niekończącej się nigdy wędrówce, oprócz zysku kupieckiego i kęsa powszedniego chleba, znajdzie i tę marę za którą gonit, tę postać raz ujrzaną i znikłą, ten wysniony ideał, w który nie mógł przestać wierzyć, bo go raz widział wielonym.

Nadzieja ta nie ziszczala się nigdy ale ciągle utrzymywała go w sile ducha, w świeżości myśli, w pełni wiary w siebie i swoją przyszłość...

Dlaczegoż dzisiaj po raz pierwszy uczuł ciężar życia, moźół obranego zawodu, zmęczenie i pragnienie spoczynku? Dlaczego tak zateśknął za siedzibą własną, za ogniskiem domowym, za rodziną?... Dlaczego dotychczas życie wydawało mu się zapełnionem, a teraz zaczynał ucuwać w koło siebie pustkę i próżnię?...

Miałoby w Wyrwankach pozostawić cząstkę serca?... Miałoby mimowolnie sprzeniewierzyć się tej, którą to serce dotąd wyłącznie było zajęte?...

Na zapytanie to nie znajdował odpowiedzi. Przygniatała go jakaś nieokreślona, pozbawiona wyraźnego przedmiotu tęsknota. Nieraz już czuł się w życiu nieszczęśliwym i samotnym ale teraz bardziej niż kiedykolwiek.

Z dumań tych obudziło go ciężkie, jęklive westchnienie Klimka.

Wierny jego sługa nie umiał wzdychać po salonowemu. Jeśli już westchnął to tak ciężko i głęboko, jakby mu jakaś fizyczna dolegliwość dokuczała niezmiernie.

— Ci ci jest, Klimku?—zapytał go zaniepokojony tym objawem nasz bohater.

— Il... proszę pana, co ma być?... głupio jakoś człowiekowi i ot!...—odpowiedział Klimiek.

przez Elisawetgrad, wywołały potrzebę urządzenia nowego składu na węgle na stacji Żmerynka.

— Na niektórych liniach kolejowych projektowanym jest, jak do rozsz. Mosk. wiedz., założenie w roku przyszłym kas oszczędności dla majstrów i robotników.

— Towarzystwo kolei południowo-zachodnich stara się o przyspieszenie wykonania dalszych studjów nad przeprowadzeniem sieci kolejowej, mającej połączyć koleje południowo-zachodnie z Dniestrem.

— Na kolei dąbrowskiej w niektórych wagonach klasy pierwszej urządzone będzie rodzajem próby oświetlenia elektryczne; od pomyslnego rezultatu studjów zależeć ma stałe zaprowadzenie tego oświetlenia.

— W tych czasach odbyć się ma nadzwyczajne posiedzenie wielkiej rady kasy zjednoczenia urzędników i oficyalistów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, którego celem będzie ostateczne przejrzenie projektu wprowadzenia zmian w dzisiejszej ustawie tejże kasy.

— W dniu wczorajszym w sali audjencjonalnej I-go wydziału sądu okręgowego odbyło się zebranie prawników, zwołane przez prezesa rzeczonoego sądu p. Iwanowa, w celu zdecydowania kwestji, w jaki sposób przystąpić do krytycznej oceny opracowanych w drodze prawodawczej i zakomunikowanych sądowni przez ministra sprawiedliwości pierwszych ośmiu rozdziałów części szczególnej nowego kodeksu karnego. Na zebranie, o którym mowa, oprócz prezesa, wiceprezesa i członków sądu, zaproszeni też byli dwaj kandydaci do posad sądowych (Ettinger i Borkowski) i adwokaci przysięgli w liczbie siedmiu, mianowicie: R. Wierzchlejski, H. Krajewski, A. Peplowski, J. M. Kamiński, I. Krzycki, M. Korenfeld i N. Likiert. Uczestnicy zgromadzenia, zgodnie z wnioskiem prezesa, uchwalili jedomyślnie zorganizować w rzeczonym celu specjalną komisję do składu której wybrani zostali: wiceprezesa dwóch wydziałów karnych: Timanowski i Kapher, członkowie sądu: Lukomski i Moldenhawer, tow. prok. Ellenbogen, sędzia śledczy Wydzga i adw. przys. Wierzchlejski, Krajewski i Kamiński. Wybór przewodniczącego, jak również zaproszenie specjalnie jednego z sędziów do sprawowania obowiązków sekretarza wspomnianej komisji pozostawiono członkom tejże. Zebrania tak zorganizowanej komisji odbywać się mają tygodniowo, w każdą sobotę. Dodać należy, iż członkowie korporacji obrończej zostaną zaproszeni do opracowania w tej samej sprawie osobnego zbiorowego elaboratu. Przy sposobności nadmieniamy, iż z treściwym zarysem opracowanych dotychczas przepisów nowego projektu kodeksu karnego, nieomieszkamy jeszcze w tych dniach zaznajomić czytelników Kurjera w specjalnym artykule.

— Ciekawa niezmiernie sprawa, stanowiąca bowiem prejdnykat dla świata handlowego, przeszła niedawno przez dwie instancje: sąd handlowy i izbę sądową. Powód, jedna z bardzo poważnych firm tutejszych, dowodził, iż stronie pozwanej, kupcowi prowincjonalnemu, wysłał przed niejakim czasem to-

war, a wraz z nim do podpisania weksel, który był właśnie pokryciem towaru wydanego na kredyt, oraz, że pomimo licznych przypomnień, pozwany wekslu z podpisem nie zwrócił, a w terminie zapłaty za towar odmówił. Strona pozwana broniła się właśnie wekslem, przez nią wystawionym na zlecenie powoda, a będącym w jej posiadaniu, utrzymując, iż znajdowanie się tego wekslu w jej rękach jest najlepszym dowodem, iż dług został uiszczony. Obie instancje sądowe rozstrzygnęły sprawę na korzyść pozwanej, pomimo przedstawionych przez powoda kopij listów wzywających do ostatniej chwili pozwanej do zwrotu wekslu i pomimo powołania się na świadectwo ksiąg handlowych. Wyrok ten ma dla kupiectwa ważne znaczenie i stanowi przestrożę, przesyłanie bowiem przy towarze weksli do podpisu często się praktykuje.

— Z nowym rokiem zaprowadzony ma być nowy rozkład stacyj dla dorożkarzy, posłańców, tragarzy a nawet i furmanek, wynajmowanych do przewożenia rzeczy.

— W dniu wczorajszym odbyły się w Resursie obywatelskiej wybory członków komitetu na rok 1885-ty. Wybrani zostali: Karol Temler, Józef Bauernfeind, Michał Jasiński, Edward Lilpop, Franciszek Łapiński, Napoleon Milicer, Ludwik Norblin, Mieczysław Rudnicki, Józef Sporny. Po nich największą ilość głosów otrzymali, a tem samem do zastępstwa w komitecie umocowani zostali: Zygmunt Twarowski, Fulgenty Englisz, Aleksander Feist, Stefan Kossut, Feliks Kucharszewski, Jan Szlenkier, Maciej Paszkowski. Pojutrze nowowybrani członkowie rozdzielią pomiędzy siebie urzędy.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: „Pan Twardowski” (występ panny Marji Giuri); poniedziałek: „Hugonoci”; wtorek: „Rigoletto” (występ panny Elly Russel i p. Myszugi) środa: „Gizella” (1-szy akt); „Pan Twardowski” (2-gi akt); „Divertissement”; „Pas de huit”; „Tańce hispańskie”; „Ballabile”; „Warjacje” i „Cachucech” (ostatni występ panny Marji Giuri); czwartek: „Linda z Chamounix” (występ panny Elly Russel i pana Myszugi); piątek: „Sen noej letniej”; sobota: „Aida” (występ panny Elly Russel); niedziela: „Bal maskowy”.

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Zrzedność i przekora” i „Sprzymierzenie”; poniedziałek: „Walka kobiet” i „Jesienią”; wtorek: „Właściciel kuźnic”; środa: „Wielki człowiek do małych interesów”; czwartek: „Montjoye”; piątek: „Boccacio”; sobota: „Hans Jurga”; „Złoty cielec” i „Folwark Primerose”; niedziela: „Chatka w lesie”.

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej):

Niedziela: „On ma trzy żony”; poniedziałek: „Żona pana Bonifacego”; wtorek: „On ma trzy żony”; środa: „Wesoła wojna”; czwartek: „On ma trzy żony”; piątek: przedstawienie magika pana A. Siedleckiego; sobota „Żona pana Bonifacego”; niedziela: „On ma trzy żony”.

* Wczoraj w teatrze Rozmaitości wznowiono komedję Lubowskiego „Nietoperze”.

Zajmująca bystrą charakterystyką figur komedja i zapowiedź wystąpienia Żółkowskiego w tak wysoce typowej, zwłaszcza u nas, postaci Nestorowicza, były magnesem dla publiczności, która przepelniała teatr.

Żółkowski z porywającą siłą komizmu odegrał scenę słuchania wyrzutów; stary lew obudził się tutaj w całej niespożytości swojego mistrzostwa.

Pp. Rapiński, Tatariewicz, Ostrowski i Chomiński wywoływali również grą wyborań śmiech niemiłkający; p. Lebrunowa z wdziękiem i prostotą wywiązała się z roli Ewy, trochę za blade barwiąc dramatyczne jej momenta.

Natomiast p. Waliszewskiemu nie udało się rola Żmijskiego zarówno w pomysle, jak i w szczegółach.

Reżyserji uczynimy dwie uwagi:

Tempo pierwszego aktu należy stanowczo ożywić; dialogi początkowe wloką się tak niemiłosiernie, że na samym wstępie niezchęcają widza do komedji, posiadającej tyle zalet.

Dekoracje pierwszego aktu należy niemniej stanowczo umieścić już w rupieciarni.

* Pamiętamy wszyscy zabawną wiersz p. t. „La chasse”, wypowiedziany z niezrównanym mistrzostwem przez Coquelina podczas pobytu jego w Warszawie.

Autorem jego jest p. Grenet-Dancourt, którego nazwisko figurowało wczoraj na afiszu obok tytułu nowości granej po raz pierwszy w teatrze Małym.

P. Grenet-Dancourt lubi monologi, drobiazgi, przysłużył się bowiem i młodszemu Coquelinowi wierszem p. t. „Paris”, a do Odeonu napisał cenioną bluetkę: „Rywal na żarty”.

Próba większej komedji: „Wesele panny Loriquet” przedstawionej w teatrze Cluny, powiodła się połowicznie; krytyka ganita sztukę, publiczność bawiła się na niej.

Farsa „On ma trzy żony” miała w tymże teatrze sto kilkadziesiąt przedstawień.

Słowem, p. Grenet-Dancourt, pisarz jeszcze młody, jest wprawdzie dopiero w drodze do krotocwilnego parnasu, nie ulega wszakże wątpliwości, że mu w tej podróży dodaje otuchy prawdziwy nerw sceniczny.

Jest taki nerw w farsie „On ma trzy żony”; może nie ma nic więcej, ale co wystarczyło Cluny, to od biedy może wystarczyć na Danielewiczowskiej ulicy.

Figur oryginalnych, sytuacji nowych niech tam nikt nie szuka: kilka karykatur, akcja wysnuta z nieporozumień i pomyłek, poplątanych ad absurdum, wszystko zabarwione tym humorem fabrycznym, na który francuscy komedjopisarze pewnego gatunku mają już gotową receptę — oto charakterystyka wczorajszej nowości.

Jest dwóch młodych ludzi: Andrzej i Raul; pierwszy ma stryja, p. Dubochard, zawziętego wroga małżeństwa, który grozi synowi wydziedziczeniem, gdyby chciał się żenić; drugi jest znów siostrzeńcem p. Dardeuboisa, zwolennika matrymonjalnych rozkoszy, który podobną groźbę zawiesza nad głową młodzieńca, gdyby chciał żyć w celibacie.

Andrzej wbrew woli stryja żeni się z panną Carindol i właśnie mamy być świadkiem jego ślubu, kiedy do mieszkania kawalerskiego, które odważny

Zaciął konie batem, widocznie ze złości, bo po suchym i głębokim piasku oczywiście prędzej iść nie mogły, niż szły dobrze wypoczęte i odpasione w Wyrwankach.

— Cóż cię to tak nagle zasmucilo, Klimku?.. zaszedziałeś się na wsi nic nie robiąc, a teraz ruszać ci się nie chce.

— Ehl bo to marne takie życie, z przeproszeniem pana — odparł woźnica — ciągle dalej, dalej i tak bez końca... Ja na miejscu pana tobym się ożenił i już!

— A więc się ożeń i osiadz gdzie na gospodarstwie. Ja ci za wierną służbę dopomogę.

— Kiedy, proszę pana, jak sobie pomyślę, że musiałbym pana porzucić, to mi i ochota do żeniactwa odchodzi. Gdyby się to pan z przeproszeniem ożenił, to czemu nie... znalazłbym sobie i ja kobietę i służylibyśmy panu razem z babą.

— Mój Klimku, żeby się ożenić, trzeba by znaleźć taką, któraby chciała...

— Albo to pana potrzebowałyby długo szukać? — wzruszył ramionami Klimek — ja panu powiem, bom uważał... każda panna z Wyrwanek poszłaby za pana choćby dziś... Więc co się ociągać... niech pan każe tylko zawrócić, a jak przyjedziemy, to się wszystko na poczekaniu zrobi...

— Tak sądzisz?

— Już ja panu mówię, że tak... Więc każe pan zawracać?...

— Nie, nie, Klimku, jedziemy prosto dalej...

— A daleko, proszę pana?

— Daleko... gdzie nas oczy poniosą... w świat!

— Jużci kiedy pan nie chce, to trzeba jechać —

zrezygnował się Klimek — ale po co tu zwłóczyć, kiedy czy tak, czy siak, będzie pan musiał wrócić i nie gdzieindziej tylko tu...

— Zkądże tak wnosisz?

— Już, proszę pana, ja wiem...

— No, to ja ci mówię, że nie wiesz nic — odrzekł stanowczo Grzesz — bardzo tu dobrze w Wyrwankach, ale więcej zajeżdżać tu nie będziemy...

— Tak to się panu zdaje, a jabym przysięgł, że wrócimy... bo choć ja tylko głupi Klimek, alem wszystko dobrze widział i słyszał.

— Cóż takiego naprzykład?

— Te panienki, proszę pana, to one panna dały na miłość...

— Jaki dały na miłość...

— A no, zrobiły jakichś kropli... słyszałem dobrze jak je ta stara baba ze wsi uczyła... i wlały panu do wina.

— Głupstwa pleciesz, kochany Klimku... ktoby ci wierzył — odpowiedział Grzesz — te panny, to nie głupie wiejskie dziewczęta, żeby się wdawały w podobne gusła...

— Kiedy pan tak powiada, to jużci tak — odparł Klimek — a ja co wiem, to wiem, że niedługo tak to panu dokuczy, że pan sam każe zawracać, choć najlepiej byłoby zaraz...

— Ha! zobaczymy!... tymczasem jedź...

Klimek znow gniewnie zaciął konie.

W półgodziny później podróżni nasi wjeżdżali w ulicę Rzeszową.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Życie warszawskie.

Iż jesteśmy w pełni gwarnej przedkarnawałowego sezonu, nie ma najmniejszej wątpliwości.

Prawdnie tej nie mogłaby nawet Prawda zaprzeczyć, uznając ją też wybredni wielce, a powróceni nam szczęśliwie (dzięki cholercy paryskiej) „nieobecni”.

Żyjemy!

Po ulicach pedza i krzyżują się w najrozmaitszych kierunkach uherbione już (lub jeszcze nie) landa i karety, pogrzeby mijają się z weselną drużyną, cała armja rozlepiaczy szturmuje rogi ulic, pstrząc je mnóstwem wieszczących wszelakie uciechy ogłoszeń, dziatwa Apellesa rozkłada swój kram i wola wielkim głosem: „szkice, szkicyki, kupujcie państwo, kupujcie!” Bernard Hantke otwiera coraz szerzej podwoje do swojego table d'hotelu, p. Stefanja Leowa przypasuje fartuszek i ujmuje warząchew dla obdzielenia kilkuset biedaków, ktoś wywiesza na oknie kartę z oznajmieniem, iż rozgrzewa przechodzących biedaków szklanką herbaty, p. Rotwandowa rozpała nad Wisłą na Solec ognisko i zaprasza głodnych na ciepłą strawę, Stuart Cumberland magnetyzuje swoim powłóczytem spojrzeniem, p. Ehrenfeucht posuwa się przez Krakowskie Przedmieście brzemienne nowym odcytem, roznościele pism i prospektów przepychają się przez tłumy ludu, niosąc „oświaty kaganiec”, A. Siedlecki demonstruje „pierwsze polskie medium Florq”, z wież redakcyj-

malarz odstępował swojemu przyjacielowi adwokatowi, zjeżdżają nie wiedząc o niczym, obaj stryjowie i spotykają się tam kolejno z całą rodziną Carindolów a nadto, nieszczęśliwym przypadkiem, z dwiema jeszcze kobietami: dawną kochanką Andrzeja Pigeonettą i sentymentalną córką miejscowej odźwiernej...

Łatwo domyśleć się jakie stąd następują powikłania.

Andrzej, obawiając się stryja oświadcza, że panna Corindol wychodzi za Raula; przed przyszłym teściem znów znajduje jeden sposób wytłumaczenia obecności swej metresy, podając ją za małżonkę Raula; sam wreszcie Raul znajduje się wobec własnego stryja w tej sytuacji, że mu córkę odźwiernego przedstawia jako swoją połowicę.

Nieszczęśliwy adwokat ma więc trzy żony, z którymi związawszy się intrygą w pierwszym akcie, musi borykać się w drugim okłamując kolejno jednego stryja, drugiego stryja, teścia i całą kompanję, dopóki fantastyczny bieg wypadków nie zwolni go w trzecim i nie pozwoli ożenić się na serio... z czwartą, tym razem prawdziwą żoną.

Są to tylko główniejsze kombinacje, bo któżby tam pamiętał wszystkie!

I dobrze że się nie pamięta, że *imbroglío* fantastycznie niedorzeczne nie daje dostępu zdrowemu rozsądkowi widza — tym tylko sposobem bawić się niem można.

A bawiono się wczoraj dobrze.

Jeżeli reżyserja wzięła do serca uwagi zewsząd do niej stosowane o niedostatecznym przygotowaniu sztuk, dobrze na tem wyszła, bo wczorajsza farsa wypróbowana była starannie.

Ogólny nastrój gry nie wzniósł się wprawdzie ponad kamerton Małego teatru, w którym zawsze brakuje francuskiego szyku artystycznie pojętej farsy; niemniej trzeba przyznać, że pp. Grubiński i Sliwiński przyzwoitymi byli siostrzeńcami; pp. Morozowicz i Sikorski, ze szczerym komizmem traktowali role wujaszeków i teściów; p. Leszczyńska, jako córka odźwiernej sympatycznie sprawiała wrażenie; p. Oswaldowa sprytnie wywiązała się z roli Pigeonetty; panie Czosnowska i Micińska z humorem przedstawiły charakterystyczne postacie mamy Carindol i odźwiernej; wreszcie panna Mirecka i p. Galasiewicz dostroili się do humorystycznej całości.

* W dniu wczorajszym w Towarzystwie muzycznym odbyło się „powtórzenie” wieczoru ku czci św. Cecylii.

Tym razem postarano się o większą harmonijność muzyki z obrazami.

Andante i finał z kwartetu Schumana znalazły zgodnych wykonawców w pp. M. Hertz, Noskowskim, Rzepce i Goebli.

Kolysanka Noskowskiego, wykonana przez autora, romans z „Lallaroukh” Dawida, odśpiewany przez p. Bruszewskiego, oraz chóry Towarzystwa były wybitniejszymi numerami programu.

Na wzmiankę zasługuje też dzwiczny głosik p. Heleny Borowskiej, egzekutorki modlitwy Studzińskiego.

nach rozlega się radosne bicie dzwonów, zwiastujące narodziny *Chwili...* sezon! sezon!

Żyjemy...

Gdybym był np. komedjopisarzem, stanąłbym w oknie (a nie chwalać się, mam ich aż cztery, frontowych — komorne zapłacone do 1-go) i zawołałbym patrząc z góry na dół:

— O moje ty miasto! Warszawo...

że jednak jestem tylko zwyczajnym gawędziarzem *Kurjera* (bardzo dobre pismo, wychodzące dwa razy na dzień — czas odnowić przedpłatę!) przeto siedzę przy biurku i myślę sobie coście też sz. czytelnicy w dniu wczorajszym robili?

*
Był to bowiem dzień (a raczej wieczór) jakich mało!

W teatrze Wielkim opera włoska, w Rozmaitościach „wznowienie”, w Małym „premiera”, w salach reductowych „powtórzenie” uroczystości św. Cecylii, w Resursie obywatelskiej odczyt, w sali ratuszowej Cumberland... Stuart!

Zdaje się, iż na brak urozmaicenia nikt się nie mógł uskarżać.

Aczkolwiek wierny dewizie (*Figaro ci, Figaro là*) powinienem był wpaść wszędzie „na minutkę”, wolałem jednak strzedz domowego ogniska (aby nie zagasło przypadkiem), a natomiast wyobrażałem sobie jak się to tam działo.

Sztuki „wyobrażania sobie” nauczyłem się od Cumberlanda... Stuarta, który jest dzentelmenem i nie chowa światła pod korcem.

Otóż w Rozmaitościach widziałem — okiem duszy — w trzecim rzędzie krzesel Lubowskiego i jego wybornych „Nietoperzy”. Sceny Nestorowicza-Zółkowskiego z Zmijskim ledwie nie zagłuszono

Deklamacja p. Ładnowskiego zelektryzowała licznych słuchaczy.

Żywe obrazy tak jak poprzednio znalazły najgorętsze uznanie.

* P. Mieczysław Horbowski, znany nauczyciel śpiewu po długiej a ciężkiej chorobie powrócił do zdrowia.

— Wiezorek muzyczny.

Trzeci wieczór muzyczny w stowarzyszeniu subiektyw handlowych, urządzony staraniem p. Thalgrüna, odznaczał się wyborowym programem.

W wieczorze między innymi przyjęli udział pp. Czerniecki i Wł. Szymanowski. Pierwszy odśpiewał arję z „Fausta” oraz z „Strasznego dworu”, drugi wypowiedział monolog Gawalewicza „My i One”.

Sala przepelniona była słuchaczami.

— Cumberland.

Pierwszy publiczny występ p. S. Cumberlanda odbył się w dniu wczorajszym w sali ratuszowej.

Wstępując na estradę p. Cumberland uprzedził zebranych, iż wszystko to co zaprodukować zamierza, dzieje się środkami naturalnymi, zrozumiałymi, niemającymi nic wspólnego z tajemniczymi siłami, którymi lubią się posługiwać spirytyści gwołi wywołania większego efektu.

Po tym wstępie zaprosił na estradę parę dam i kilku mężczyzn jako świadków tego wszystkiego co dzieć się będzie i wówczas wytłumaczył sposoby jakimi szarlatani udawać zwykli wszelkie duchy pukające po stolikach i innych meblach.

Następnie z niezmierną łatwością odgadł p. Cumberland osobę, którą zamyślił sobie jeden z obecnych, odnalazł ukrytą szpilkę, wskazał, choć nie bez pewnych trudności drowi Gr. miejsce dotknięte lokalnym bólem i nareszcie demonstrował w jaki sposób Dovenport i inni jego naśladowcy umieją pomimo skrępowania rąk i nóg, grać na różnych instrumentach i wyprawiać różne figle.

Napisał dalej na tablicy nazwisko jednego z przemysłowców warszawskich, o którym myślał w danej chwili p. S. i w końcu w tenże sam sposób odgadł numer banknotu.

Publiczność z niezmiernem zajęciem śledziła istotnie zajmujące przedstawienie.

— „Wisła.”

Artystyczna jednodniówka galicyjska na korzyść powódzian doznaje zupełnego powodzenia.

Drugi transport w wielu księgarniach wyczerpał się zupełnie.

Księgarze po raz trzeci zażądali nadesłania znacznej liczby egzemplarzy.

— Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Niektórzy pracodawcy zgłaszają się do nas po robotników i rzemieślników, pozostających czasowo bez zajęcia, mogliśmy zatem pewnej liczbie naszych stolowników bezpłatnej kuchni nastręczyć stałe lub czasowe zatrudnienie.

Z tego powodu mamy zaszczyt donieść sz. pracodawcom, że i nadal z całą gotowością służyć będziemy naszym pośrednictwem przy zapotrzebowaniu,

oklaskami. Sala była pełna, nie brakło ani jednego z tych widzów co komedji polskiej dają stałe poparcie. I zawołałem: niech żyją nasi mieszczanie!

W teatrze Wielkim widziałem — także okiem duszy — dziurę w suficie, trafiłem bowiem na ostatni akt „Violetty”, rozgrywającej się w historycznym buduarze damy kamelowej. P. Russel prześlicznie wyglądała w negliżu a p. Mysznaga śpiewał Alfreda jak Filleborn swojego czasu. Przytem p. Marszałkowska na zapytanie: „che l'ora” nie odpowiedziała „już siódma”, ale referowała kwestję tę po włosku.

W Małym dostrzegłem naturalnie odrazu p. Czosnowską a potem dopiero pp. Grubińskiego i Morozowicza i sprytną Leszczyńską. Bliżej w „Trzy żony” nie chciało mi się jakoś wpatrywać, wiedząc, iż jedna czasami wystarczy. Czy miałem rację?

Zabłądziłem też okiem duszy do Resursy obywatelskiej. Na terenie wieczorków „wtorkowych” wznosiła się katedra, z której francuskie płynęły słowa. Słuchaczy doliczyłem się łatwo.

Krótką wycieczką do Towarzystwa muzycznego wyszła mi na pożytek. Skapałem oko w tak pięknych obrazach i kształtach, jakich dostarczyć może tylko smak wykwniętego artysty. Deklamował nadto p. Ładnowski.

Cumberland z sali ratuszowej stanął przedemną jak żywy, z tem samym pochylem prawego ramienia i podniesioną lewą nóżką. A jego oczy! Myśmy coś o tem, *mademoiselle Josephine*, mówili już ze sobą. Szczęśliwy ten Cumberland! Znajdował zawsze czego chciał i szukał! Nie każdemu się to udaje...

Po teatrze i widowiskach innych zdało mi się widzieć rozpryskujące się na rozmaite strony gromadki a w kilku ciepłych, czystych salach kłęczące przed

chociażby tylko do czasowego zajęcia robotników, którzy, jak tego mieliśmy przykłady, z ochotą do każdej pracy pośpieszą.

Z poważaniem
B. Hantke.

— Wniosek.

Do zarządu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu wniesiony został projekt, którego wykonanie mogłoby wpłynąć bardzo korzystnie na podniesienie poziomu intelektualnego rzemieślników warszawskich.

Idzie tu o poczynienie starań, celem zaprowadzenia takiej ilości szkół rzemieślniczych, iżby wszyscy terminatorzy mogli z nich korzystać.

Szkół rzemieślniczych w Warszawie jest zaledwie kilka, uczniów zapisanych bardzo wielu, tak, iż na każdą klasę przypada przeszło 200-tu uczniów, co niepozwala im ani pomieścić się wygodnie, ani korzystać z wykładanych nauk.

Świadcstwo z ukończenia szkoły rzemieślniczej wymagane jest przy zapisie ucznia na czeladnika — niemożność więc uczenia się utrudnia chłopcu i ostep w hierarchji swojego fachu.

Autorem wniosku jest p. Al. Makowiecki.

Wniosek przyjdzie zapewne wkrótce pod obrady właściwej sekcji.

— Fortyfikacja ulic.

Na ulicach: Mazowieckiej, Świętokrzyskiej, Trębackiej i wielu innych wznoszą się naksztalt wałów fortyfikacyjnych sterty sniegu.

Tabor kompanji asenizacyjnej stanowczo okazuje się niedostatecznym.

— Na gwiazdkę!

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia wpłynęły na ożywienie ruchu po sklepach i magazynach.

Magazyny towarów galanteryjnych i księgarnie urządziły w oknach ponętne wystawy przedmiotów, odpowiednich „na gwiazdkę”.

Szczególniej zaś w księgarniach wystawiono bardzo obfity dobór wykwiutnie oprawionych książek ilustrowanych, przeznaczonych dla młodzieży plei obojga.

— Dowóz lodu.

Właściciele lodowni energicznie zaopatrują się w lód rabany ze stawów podmiejskich.

Kilku najprzeźorniejszych zdążyło już napełnić składy.

Zeszłoroczny „krach” poskutkował

— Z nad Wisły.

Lód pokrywający powierzchnię Wisły, poczyna ustępować przed odwilżą.

Naprzeciw Siekierok skorupa lodowa w wielu miejscach popękała.

Jeżeli mrozy nie nadejdą w pomoc, Wisła za dni kilka ruszy.

— Dobra opinja.

Rodaczki nasze mają u francuzów opinję dobrych żon...

Dowodem tego przybycie do Warszawy pewnego

prostemi łózkami i odmawiające za dobroczyńców modlitwę, postacie...

O! trafiłem aż do przytułków nocnych..

*

— Ma oczy Ładnowskiej!

— Nos Modrzejewskiej.

— Biust Elly Russel.

— Powiewność Giuri...

I tysiące tym podobnych zachwyków, którychbym nie potrafił już powtórzyć.

Słyszałem je na własne uszy wczoraj przed południem na Senatorskiej na chodniku, przed wejściem do księgarni; powtarzał zaś to tłum złożony z kilkudziesięciu mężczyzn, stojących zwartym szeregiem.

Do kogo uniesienia te mogły być adresowane? Kto jest taką doskonałością? Powiedzcież chłopackowie?

Szczęściem w falandze dostrzegłem i naszego sylfa (nasze sylfy są wszędzie, nieprawdaż, panie mecenasie?). Figlarz objaśnił mnie, iż w magazynie zatrzymała się na chwilę najpiękniejsza kobieta w kraju, za którą cała gromadka... trubadurów ciągnie od rana. Przyjechała podobno na karnawał do Warszawy. Doskonałość to jakiej u nas jeszcze nie widziano...

— Patrz pan! wychodzi...

Rzeczywiście... „ujrzałem raz”... przepadłem już!

Cud piękności!

A chcecie, moi mili, wiedzieć jej imię, nazwisko?

Jest to pani nie! nie! powiem wam wtedy jak „Grześ” znajdzie swoją żonę.

Figaro.

młodego paryżanina, współnika wielkiej fabryki przetworów chemicznych.

Został on wysłany przez swojego dziadka, jedynie w tym celu, aby ożenił się z polką!

Należy nadmienić, iż dziadek ów miał pierwszą żonę córkę pewnego wychodźcy polskiego.

Młody paryżanin przywiósł listy, polecające do wielu osób z wytwornego świata.

No... chyba bez pierścionka z Warszawy nie wyjedzie!

== Kradzieże kolejowe.

W dniu onegdajszym na kolejach wiedeńskiej i petersburskiej w wagonach pociągów spełniono znaczne kradzieże.

Pan D., jadącemu pociągiem kurjerskim od granicy ku Warszawie, wyciągnięto w czasie snu pugilares, zawierający 600 rs. i 350 guldenów.

Poszkodowany spostrzegł kradzież dopiero w Warszawie.

W podobny sposób w wagonie kolei petersburskiej oporzadzony został kupiec R., jadący z Rygi.

Zabrano mu pugilares z 13-ma storublowemi banknotami.

Obaj okradzeni mają podejrzenie, iż złodzieje odurzyli ich jakimś narkotykiem, p. D. bowiem po wypaleniu cygara, którem go poczęstował jeden z współpasażerów, mocno zasnął.

Drugi okradziony p. R. pił na uprzejmie zaprosiny swojego sąsiada w podróży jakąś mocną nalewkę, po której również twardo zasnął.

Odzyskanie pieniędzy w obu wypadkach bardzo jest wątpliwe.

== Sprzeniewierzenie.

W dniu onegdajszym zniknął bez wieści Paweł S., inkasent z kantoru W.

Uniósł on z sobą sumę około 1,000 rs., którą odebrał od kilku osób.

== Znaczna kradzież.

Nocą wczorajszą w mieszkaniu państwa L. na Złotej pod nr 2-im spełniona została znaczna kradzież na sumę około 4,000 rs.

Państwo L. byli na wizycie i powróciwszy późno, zastali wszystko w nieładzie.

Badana służąca utrzymywała, że o niczem nie wie i śpiąc w kuchni nie słyszała.

W dalszym ciągu jednak poplątała się w zeznaniach i ostatecznie wyznała prawdę.

Kradzież spełnił jej narzeczony z przyjaciele, co do aresztowania których przedsięwzięto stosowne kroki.

== Grabież.

W dniu wczorajszym do mieszkania Stanisławy B. pod nr 14-ym na Samborskiej wpadł jakiś człowiek i grożąc pałką przestraszonej kobiecie, porwał pierzynę i wybiegł do sieni.

Puszezono się na krzyk B. w pogoń i lotra ujęto na ulicy.

== Ciężkie poparzenie.

Onegdaj wieczorem p. Z. zamieszkały na Moketowskiej nacieriał się spirytusem kamforowym z powodu cierpień reumatycznych.

Przy tej czynności p. Z. przewrócił świecę, a spirytus zapalił się w oka mgnieniu nie tylko na talerzu, ale i na jego ciele.

Na przeraźliwy krzyk oparzonego, przybiegli służący i ogień stłumił.

Pomimo to ofiara nieostrożności poniosła ciężkie obrażenia na rękach i nogach.

Chory zapadł skutkiem ran w gorączkę i lekarz wątpi o jego życiu.

== Rozbiegany koń.

Na Marszałkowskiej rozbiegał się koń, z którego spadł jeździec M. i zranił się ciężko w głowę.

W dalszym podzie koń przewrócił przechodzącą przez ulicę Weronikę T., która poniosła ciężki szwank prawego boku i zwichnęła rękę.

== Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym, około godziny 5-jej po południu, Ignacy Wasik, schodząc po schodach prowadzących do źródła na Oboźnej, upadł i pozostał bez życia.

Czy śmierć była skutkiem nieszczęśliwego upadku, czy był to wypadek nagłego zgonu, sekcja dopiero okaże.

== Przy pracy.

W sklepie kolonialnym na Dłgiej subjekt Feliks M., rąbiąc enkier, odcinał sobie przez nieostrożność trzy palce u lewej ręki.

Nieprzytomnego z bólu, po doraźnym opatrzeniu rany, odwieziono do szpitala.

== Wypadki.

Przy podnoszeniu belki na Soleu, robotnik Paweł D., upadł i złamał nogę.—Na Bednarskiej Leonety S. zraniona została dyszlą wozu roboczego w głowę.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Anna z Gryfów Gwiazdowska, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 70, wczoraj rozstała się z tym światem. Zasmucone dzieci wraz z wnuczkami zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Trójcy na Soleu, na ementarz powązkowski odbyć się mające jutro, o godzinie 1-jej z południa. —1460—

† Szanownemu duchowieństwu, oraz wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę, przy odprowadzeniu zwłok dnia 3-go b. m., najlepszego męża ojca Kornelego Gąbrylskiego, składają serdeczne podziękowanie pozostałe
—3902—
Żona i córki.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

(Otrzymane wczoraj po zamknięciu numeru).

Paryż 6-go grudnia.

Międzynarodowa komisja kanału suezkiego zatwierdziła projekt rozszerzenia kanału.

Londyn 6-go grudnia.

Izba lordów przyjęła w trzecim czytaniu projekt do prawa o reformie wyborczej. Izba gmin w drugim czytaniu zaakceptowała prawo o nowym podziale na okręgi wyborcze.

Petersburg 6-go grudnia.

Prawit. wiadom. kategorycznie zaprzecza podanej przez gazetę *Zarja*, a powtórzonej przez inne pisma korespondencji ze Słucka donoszącej o tem, iż w r. 1883-im w powiecie słuckim funkcjonowało biuro powinności wojskowej, złożone z oszustów, którzy wzięli sobie za zadanie oszukiwanie żydów podlegających służbie wojskowej.

Moskwa 6-go grudnia.

Podczas wczorajszego posiedzenia sądu w sprawie upadłości banku skopińskiego, Rykow zapytany czy uznaje się winnym, zmieszany odpowiedział: „nie przyznaję.” Inni podsądni również zaprzeczyli winy. Po odczytaniu aktów przedstawiających w korzystnym świetle stan banku, a pomieszczonego w *Gubern. wiadomościach*, prezes sądu zapytał Rykova, czemu świadomie w błąd wprowadzał publiczność? Na to Rykow odrzekł: „W tej chwili jestem tak wzruszonym, że nie czuję się na siłach dać odpowiedzi.” Główni współwinowajcy Rykova: Rudniew i Ikonnikow tłumaczyli się niewiomością i słabą umiejętnością czytania i pisania, z którego to powodu podpisywali papiery nie czytając ich, a w radzie bankowej nie mieli udziału. Świadek prezydujący w konkursie upadłości, Radziejew zeznał, że właściciele wkładów w liczbie 6,000 mieli ich na sumę 11 1/2 miljonów. Większa ich część byli to duchowni, wojskowi i urzędnicy, a wszyscy nie miejscowi. Rykow jest winien bankowi 7 milj., a wielu innych winno od 80—600 tysięcy rs. Świadek mniema, że po ukończeniu likwidacji wierzyciele otrzymają nie więcej nad 18 za sto, a w razie wystawienia na sprzedaż całego majątku miasta Skopina, mogą otrzymać po 10 kop. więcej.

(Otrzymane w nocy)

Lwów 6-go grudnia.

Namiestnictwo wezwane zostało do rewizji projektu linii kolejowej Bielsk-Biała-Kalwarja. Preliminarz kosztów wynosi 5,531,000 guldenów.

Wiedeń 6-go grudnia.

Ferje świąteczne rady państwa rozpoczną się od dnia 17-go b. m. Klub polski zbada sprawę Laenderbanku, do której Kozłowski dostarczył dokumentów. Przedłożone one zostaną komisji parlamentarnej. Sprawa kolei północnej nie przyjdzie na porządek dzienny obrad.

Wiedeń 6-go grudnia.

Rząd zażąda na uregulowanie rzek galicyjskich pół miliona kredytu.

Praga czeska 6-go grudnia.

Dzisiaj obchodzono tu uroczyste stulecie rocznicę założenia Towarzystwa naukowego. Przewodniczył obchodowi b. minister Iireczek. Nieznany dawca ofiarował 20,000 zlr. na cele Towarzystwa. Ks. Czartoryski reprezentował poznańskie Towarzystwo przyjaciół nauk. Mowę jego przyjęto z zapalem.

Berlin 6-go grudnia.

Kapitan okrętowy Starke wstępuje za pozwoleniem rządu w służbę turecką, jako adjutant jeneralny sultana.

Rzym 6-go grudnia.

Z Assabu wyrusza w tych dniach nowa wyprawa włoska do wnętrza Afryki pod dowództwem hr. Buturlina.

Rzym 6-go grudnia.

Na przedstawienie kongregacji *de propaganda fide* oparte na sprawozdaniach misji w zachodniej Afryce, postanowiła Stolica Apostolska wystosować notę

do uczestników konferencji afrykańskiej względem rozciągnięcia opieki zbiorowej nad misjonarzami.

Madryt 6-go grudnia.

Na uniwersytetach w Kordubie i Sewilli panuje w kołach studenckich wielkie wzburzenie wywołane współczuciem dla kolegów madryckich.

Londyn 6-go grudnia.

Zapewniają, że z powodu nabytków Francji w Tonkinie, Anglja postanowiła zająć pewne terytoria na wschodniej granicy Indyj i zawiązać na nowo przerwane od r. 1879-go stosunki z Birmą gdzie handel angielski już o 25% zeszczupiał.

Belgrad 6-go grudnia.

Zatarg z Bułgarią załatwiony.

Bukareszt 6-go grudnia.

Gabinet Bratiano otrzymał dymisję.

Sofja 6-go grudnia.

Trybunał wojenny w Sofji skazał kapłana Elenewa, który od czasów ostatniej wojny turecko-rosyjskiej zajmował posadę naczelnika sekcji ekonomicznej w bułgarskim ministerjum wojny, za rozliczne przewierstwa na zwrot 10,000 rs. i 80,000 fr., tudzież na wydalenie z Bułgarii, pod warunkiem nieukazywania się w niej nigdy w przyszłości.

Konstantynopol 6-go grudnia.

W Paryżu utworzyła się spółka złożona z Banku Ottomańskiego i *Comptoir d'escompte*, która ofiaruje W. Porcie kapitał 30 miljonów franków na utworzenie kompanji, dla zbudowania tureckich połączeń kolejowych z linjami serbskimi, bułgarskimi i austriackimi. Żąda ona zapewnienia kapitałom jej 10%, i gwarancji na dziesięć lat owoce i czystym zysku z innych kolei. W razie rozwiązania stosunku W. Porcy z uprzywilejowaną kompanją barona Hirsza, nowa spółka żąda dla siebie prawa pierwszeństwa do eksploatacji zbudowanych linii.

Kair 6-go grudnia.

Krają pogłoski, że mahdi oświadczył gotowość wejścia w rokowania z lordem Wolseleyem. Spotkanie nastąpiłoby w okolicach Chartumu. Wolseley stoi ciągle pod Dongolą.

Kair 6-go grudnia.

Z Suakimu donoszą, że Osman Digma przeciął wszelki przystęp do miasta. Ciągłe nowe plemiona z nim się łączą. Opanował on wszystkie zboże dookoła Tokaru, stojące obecnie na pniu. Jest on dostatecznie w ten sposób zaopatrzony w żywność do przyszłego lata. Krajowcy oburzeni są na anglików z powodu ich bezczynności. Powstańcy ostrzelują ciągle Suakim i nową redutę.

Kair 6-go grudnia.

Niezwykle niski stan wody na Nilu i inne trudności pochodzący wywołały pytanie, jak długo wyprawa lorda Wolseleya po uwolnieniu Gordona baszy będzie musiała zatrzymać się w Sudanie? Sztab jeneralny orzekł, iż powrót nie rychło nastąpi. Ustawa ta wywołała potrzebę uzupełnienia przygotowań i wzmocnienia zasobów, co spowoduje dalszą zwłokę w pochodzie. Lord Wolseley nie da rozkazów do pochodu, dopóki cała siła wojskowa nie skoncentruje się w Debbah. Główne siły lorda Wolseleya znajdują się podobno dopiero pomiędzy Wadihafa i Dal a część ich nie posunęła się dotąd poza Assuan.

Petersburg 6-go grudnia.

Na wniosek jen. Komarowa naczelnika kraju zakaukaskiego, urządzoną zostanie linja telegraficzna z Aschabadu do Merwu, idąca przez Babadur i Seraks.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 6-go grudnia, godzina 6 n in. 15 po południu.

Ciągle bardzo mocno usposobiona jest giełda berlińska, w szczególności dla wartości rosyjskich. Inne mniej dobrze się trzymały; ruch ogólny był mniejszy nieco. Wartości spekulacyjne taniej. Akcje kredytowe straciły jedną markę. Udziały dyskontowe stosunkowo mocniej. Wartości bankowe mocno i w wyższe. Również wyżej kolejowe; pomiędzy niemi doniosła zwyżkę zyskały akcje drogi żelaznej war.

NOWE POWIEŚCI

WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT
Gebethnera i Wolffa.

- Bykowski Piotr Jaxa. Pamiętniki włościanki.** Serja nowa. Myszures. Pięć gałganek. Rs. 1.50.
— **Dwór Królewski w Grodnie.** Epizod biograficzny (1795—1797). Kop. 80.
Faleński Felician. Utwory powieściowe. I. Treść: Z daleka i z bliska. Na schyłku Starego Roku, Strzępy dawnej okazałości, Światne widoki pani Marcinowej, Bez służby. Rs. 1.50.
Gawalewicz Marjan. Komedje jednoktowe i monologi. Serja pierwsza. Rs. 1.20. — Treść: Z rozpacy, Kraszewski w Warszawie, Po drodze, Hannibal ante portas! Bibinski, Preludium Szopena, Monologi.
Jeź T. T. Niezaradni. Powieść. Rs. 2.
Kościakowska W. Z. W półcieniu. Opowiadania i obrazki. Rs. 1.50. — Treść: Serja I. Opowiadania lekarza: 1) Anielka, 2) Wrócona życiu, 3) Była niepotrzebna, 4) Zgrany. — Serja II. Nowelle i obrazki: 5) Rozeszli się, 6) Strofa prozą, 7) Elegia, 8) Kruczek, 9) Wietrzyk.
Kraszewski J. I. Bez serca. Obrazy naszych czasów. 3 tomy. Rs. 2.70.
— **Klasztor.** Opowiadanie. Rs. 1.20.
— **Wilczek i Wilczkowa.** Opowiadanie historyczne z końca XVIII wieku. Rs. 1.
- Kraszewski J. I. Wycieczka.** Z dziennika dorobkiewicza spisał. Rs. 1.
Kraszewski Kajetan. Pod wyrokiem. Opowiadanie z lat (1706—1713), 2 tomy w jednym. Rs. 1.80.
Lubowski Edward. Powieści niemożliwe. Obrazki z życia rzeczywistego. Serja I. Rs. 1.50. — Treść: 1) Papo, 2) Niedobrani, 3) Stara żona, 4) Takie wszystkie.
Myriel Jerzy. Syn przemytnika. Powieść oryginalna. 2 tomy. Rs. 2.
Przyborowski Walery. Płowce. Powieść historyczna z XIV wieku. Rs. 1.20.
Sahi-Bej. Krwawy dorobek. Powieść z życia Albańsko-Macedońskiego. Rs. 1.50.
Sienkiewicz Henryk. Ogniem i mieczem. Powieść z lat dawnych. Wydanie 2-gie, przejrzane i poprawione, z portretem autora. 4 tomy. Rs. 4.
Szreniawita Feliks. Z czarnej godziny. Powieść z niedawnej przeszłości. Rs. 1 kop. 20.
Tripplin A. Syn Księżniczki. Powieść obyczajowa. Rs. 1.50.
Wiseman Kardynał Fabio'a. Powieść z czasów przesładowania chrześcijan w roku 302. Wydanie nowe. Rs. 1, na lepszym papierze. Rs. 1.20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. r2862

Od wydawcy MAPY POGLĄDOWEJ

Królestwa Polskiego, ułożonej przez p. J. WOYCICKĄ.

Uwzględniając nadechodzące żądania Redakcja Inżynierji i Budownictwa, obniża na CZAS FEWIEN cenę ostateczną mapy 15 rs. i otwiera nową prenumeratę po 12 rs. płatnych w 2 ratach, po rs. 6, przy zamówieniu i przy odbiorze.

Prenumeratorowie „Inżynierji i Budownictwa” korzystają z obniżenia prenumeraty do 10 rs., płatnych w 2-ech ratach, po 5 rs., przy zamówieniu i przy odbiorze.

Koszta przesyłki wynoszą 1 rs. Przy opłacie z góry prenumeratorowie zamierzają kosztów przesyłki nie płać.

Prenumeratę należy przesyłać pod adresem: Redakcja Inżynierji i Budownictwa, (St. Szatarkiewicza). — Warszawa, Warecka № 2.

Prenumerata otwiera się tylko na czas krótki.

Mapa podklejona na płótno i opatrzona 2-ma wątkami, zakończonemi obcięzonymi gałkami, zawieszoną będzie na sznurze, chwastami zakończonym. 2508r

Adres: Redakcja „Biesiady Literackiej” w Warszawie, Chmielna 20.

Numer okazowy przesyła się na żądanie bezpłatnie.

BIESIADA LITERACKA

ilustracja warszawska, w formie zwiększonej bez podwyższenia ceny.

BIESIADA wychodzi przy współdziałaniu pierwszorzędných sił literackich i artystycznych, omieszcza powieści, dramaty, opowiadania historyczne, wiadomości z nauk przyrodniczych, przemysłu, gospodarstwa, spraw bieżące i politykę, w dziale artystycznym kopje obrazów malarzy polskich i obcych, oraz kompozycje oryginalne ilustrujące chwilę bieżącą.

IDEAŁEM BIESIADY JEST POMYŚLNOŚĆ RODZINY. Redakcja nie pomija żadnej pracy społecznej wpływającej moralnie lub materialnie na wzbogacenie rodziny naszej; oprócz tego daje rozrywkę w powieści, kształci gust przez dzieła sztuki, wtajemnicza w postęp wszechstronnej wiedzy artykułami popularnymi a gruntownie naukowymi.

W dziale belewrycznym BIESIADY stoją na czele: J. I. Kraszewski, Aér, Bałucki, Deotyma, Faleński, Gawalewicz, Jeź, Jordan, Lubowski, Marrené, Melzerowa, Orzeszkowa, Przyborowski, Sarnecki, Sewer, Tatomir, Wielisław, Zacharjasiewicz, Zajączkowski, Wł. Zawadzki i inni utalentowani pisarze.

W dodatku powieściowym Biesiady drukują się wyłącznie Powieści historyczne. Prenumeratorowie Biesiady z dodatkiem otrzymują corocznie BEZPŁATNE PREMJA: portrety o jejnych naszych znakomitości; dotychczas OTRZYMALI PORTRETY: Mickiewicza, Sobieskiego, ks. Skargi.

Cena prenumeracyjna w WARSZAWIE: rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 k. 25; w CESARSTWIE i na PROWINCJI: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50. — Za dodatek książkowy z powieściami historycznymi, dopłaca się w Warszawie rocznie rs. 1 k. 50, na prowincji rs. 2.

Portrety wyżej wymienione nowi prenumeratorowie Biesiady nabywać mogą po rs. 1 kop. 50; za porto i opakowanie jednego lub kilku portretów razem kop. 50.

2710

Redaktor i Wydawca Władysław Maleszewski.

Na Gwiazdkę!

Księgarnia H. ALTENBERGA

(przedtem Richtera) we LWOWIE,

poleca swoje ozdobne wydawnictwa ilustrowane w wytwornych oprawkach, stosowne na

PODARUNKI GWIAZDKOWE:

Antologia Polska. Wybór najcenniejszych utworów poetów polskich, z 12 ilustracjami, ozdobnie oprawne z złoconym brzegiem. Zł. reń. 6.

Antologia poetów obcych. Wybór najcenniejszych utworów poetów cudzoziemskich, ozdobnie oprawna z złoconym brzegiem. Zł. reń. 6.

W. Pola, Mohort. Rapsoed rycerski, wydanie in 4-to z ilustracjami Jul. Kossaka. Ozdobnie oprawny z złoconym brzegiem. Zł. reń. 15.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2874r

Od redakcji „Kraju”.

„Kraj” tygodnik polityczny, społeczny i literacki, wychodzić będzie w przyszłym 1885-ym roku w Petersburgu, na dotychczasowych warunkach, pod redakcją **Erazma Piltza**, przy głównym współdziałaniu **Włodz. Spasowicza i Józ. Szyszło**.

„Kraj” obejmuje następujące działy: 1) **Artykuły wstępne** o bieżących sprawach politycznych, społecznych i ekonomicznych (pióra Włodz. Spasowicza, Wład. Nowakowskiego, Kaz. Jaroehowskiego, Józ. Szyszło, Józ. Tokarzewicza (Hodi’ego), Eraz. Piltza i innych); 2) **Przegląd polityki zagranicznej i ostatnie wiadomości**; 3) **Ziemia i kolonie słowiańskie** (kronika bieżąca z Galicji, Poznańskiego, Śląska, Czech, Morawji Krocji, Słowenji, Serbji, Bułgarji, Czarnogóra i z ognisk życia polskiego zagranicą: w Austrii, Niemczech, Francji, Włoszech, Ameryce, Australji i t. d.); 4) **Stale korespondencje „Kraju”**: z Warszawy (Bol. Prus, Rom. Wierzehejski, Jacek Soplica, Fr. Nowodworski i inni); z Wilna (Rawicz i dr T.); z Wołkowskiego (W. Bud.); z Ichumeńskiego (Mel. Wańkowiec); z Kobryńskiego (Z... A.); z Dziśnieńskiego (Ostojka); z Polesia mozyr. (R. Z.); z Mińska (Al. Jelski i Wit.); z Witebska (Fed.); z Mohylewa (Mollylowianin); z Białogostku (Fr. Gliński); z Grodna (Forward); z Kowna (S. R. i Alterego); z Podola (dr Antoni J.); z nad Tykiczą (Jan Hgowski); z Żytomierza (Lonsinus); z Wołynia (hr. J. D. Karwicki); z Kijowa (M. Trzaska); z Moskwy (A. K.); z Odessy (Józ. Długosz); z Kaukazu (ks. J. Dobkiewicz); z Syberji (*); z Lwowa (Józ. Rogosz); z Krakowa (Jan Grzegorzewski); z Wiednia (G. Smolski); z Poznania (Kaz. Jaroehowski); z Pragi Czeskiej (dr Edw. Jelinek); z Berlina (Sz.); z Paryża (T. R.); z Heidelberga (Jan Karłowicz); z Londynu (R. W.); 5) **Literatura, Poezja, Krytyka i Artykuły społeczne**: Asnyk (Eli), Bałucki Mich., Budkiewicz W., Jaxa Bykowski Piotr, Chojecki Edmund, Cieszkowski hr. Zyg., prof. Czerny Fr., prof. Dybowski W., Dęgasiński A., Faleński Fel., Głowacki A. (Prus), Gomulicki W., Grabowski E. Z., Hausner Ot., Jankowski Cz., Jaroehowski Kaz., dr. Antoni J., ks. Kalinka W., Karłowicz J., Korzon T., Kotarbiński Józ., Kotarbiński Mil., Kubala L., Kuczyński J., Laskarys J., Librowicz Z., Lubowski E., Mahrburg Adam, Michalski A. L., Miłkowski (T. T. Jeź), Miriam, Modesta Marek, Natansonowie Edw. i Wł., Olszewski Fr., Oskierka A., Ostojka, Orzeszkowa E., Poznański Józ., Praszyci Stan., Przyborowski Wal., Rogosz Józ., prof. Rostafiński Józ., dr Rutowski Tad., Sienkiewicz H. (Litwos), Skiba Woł., Smolka Stan., Spasowicz Włodz., Stebelski Włodz., Straszewicz L., Tokarzewicz (Hodi), Trepka Edm., Tretak Józ., Wołowski Mich., prof. Wróblewski W. i inni; 6) **Przegląd prasy** polskiej, rosyjskiej i zagranicznej; 7) **Wiadomości bieżące** (najnowsze rozporządzenia rządowe, projekty reform, zmiany w służbie rządowej i t. p. ze szczególnem uwzględnieniem kraju zachodniego); 8) **Kronika Petersburska** i prowincjonalna; 9) **Kronika powszechna**; 10) **Nowości literackie** (sprawozdania); 11) **Kronika ekonomiczna** (W. Z.); 12) **Ogłoszenia**.

„Kraj” wychodzi co tydzień, w niedziele, w objętości 24—28 stronice.

Przedpłata wynosi z przesyłką pocztową rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50. Zagranicą: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie 3, czyli franków 30, 15, 8, czyli marek 24, 12, 6, czyli guldenów 16, 8, 4.

Ogłoszenia po 15 kop. od wiersza. Przy wielokrotnych ogłoszeniach odstępnie się rabat. Doniesienia (w tekście) po 30 kop. od wiersza.

Numera pojedyncze „Kraju” w sprzedaży ulicznej 20 kop., na stacjach dróg żelaznych 25 kop.

Za zmianę adresu pobiera się 28 kop.

ADRES Redakcji i Kantoru: „Redakcja polskiej gazety „Kraj” w Peterburgie, Pioszczad B. Teatra 10”.

Warszawska Ajencja „Kraju”:

RAJCHMAN i FRENGLER, Senatorska 18,

przyjmuje ogłoszenia z Królestwa i zagranicą, przedpłatę zaś wyłącznie z Warszawy.

Ajencje „Kraju” za granicą:

W Poznaniu: Księgarnia A. Cybulski, Wilhelmstrasse 13;

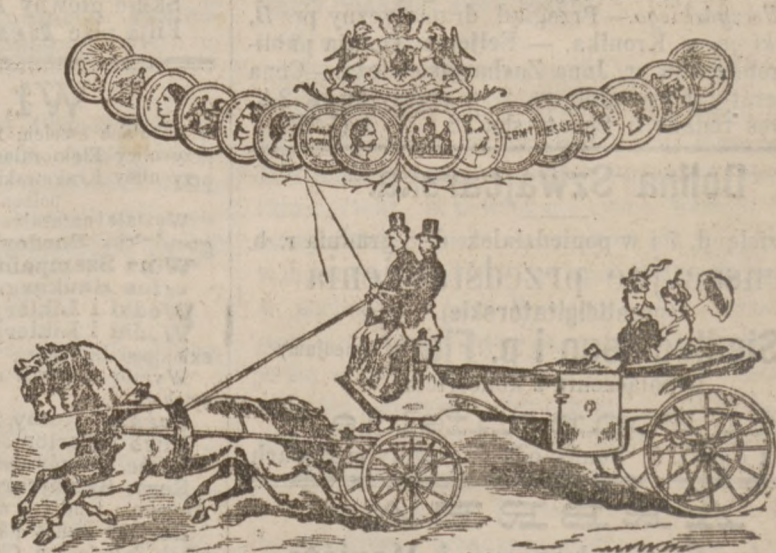
W Krakowie: Księgarnia Gebethnera i Spółki;

We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmita.

—2931R—

REDAKTOR I WYDAWCA

ERAZM PILTZ.



**Fabryka Powozów i Uprzęży
W. ROMANOWSKIEGO,
dawniej HESSE,
KRÓLEWSKA № 19.**

Wyprzedaż powozów nowych i używanych, po cenie niższej, a niektóre za cenę niżej kosztu, z powodu nagromadzenia się takowych i stagnacji w tym interesie. Powozy w różnym rodzaju miejskie i wiejskie, nowe i używane, kilka powozów francuzkich, używanych. Laudo, Karetta poczworna i podwójna. Uprzęż w różnych systemach, Siodła damskie, męskie i dzieciinne. Baty angielskie i różne części tyczące się sportu, w najnowszych systemach. **Koła kauczukowe** oraz przyjmuje się reperacje takowych. **Sanki** petersburskie, poczworne i podwójne. Koccz landarowy za rs. 200 i Koccz vis-à-vis, za rs. 200, używane, lecz zdane do użycia. 3584

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

„Kalendarz Kaliski Informacyjny.”

Cena kop. 15, oraz

„Kalendarz kawalerski”

ze spisem bielizny na cały rok.

Cena kop. 8.

„5 Gier Towarzyskich i Łamigłówka,”

na wieczory zimowe t. j.: gra 2-u osobowa: Pierwszy—Lepszy; Warszawy; Mlynek; Forteca; Siódemka; Łamigłówka.

Cena rs. 1 kop. 20.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH pp.: Gebethnera i Woiffa i Teodora Pa-prockiego i S-ki, Chmielna № 8. 2944r

NA KLADDEM

Redakcji Kurjera Codziennego

świeżo wyszły z druku następujące powieści:

Rozkosze życia, Zeli. Rs. 1.

Eliza Fleuron, Ohneta. Rs. 1.

Margrabina, Adolfa Delpit. Rs. 1.

Ojciec Marcycala, Adolfa Delpit. kop. 60.

Zbiór oryginalnych nowelek konkursowych. Rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w kantorze Administracji Kurjera Codziennego. 3690

Drugo! Drugo! Drugo!

kupuje ten, kto nie zapatruje się w **Czapki i Kapelusze** w magazynie 2810r

W. Truchlińskiego,

Marszałkowska Nr 65,

tam bowiem **Czapki** z najpiękniejszego sukna po rs. 1 kop. 20, a **Kapelusze** od rs. 3 kupić można. Wykończone elegancko i trwale.

NA KOLENDE

Najlepszy Podarunek

zdrowo, ciepło, niedrogo i wybór

Magazyn Ubiorów Męzkich

A. BEJNAROWICZA,

PALTO zimowe. od rs. 18.

SPODNIE zimowe. od rs. 4.50.

Ulica Trębacka № 7. 3813

TANI

Magazyn Bławatny

POD FIRMA

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Reursy Obywatelskiej,

poleca na **GWIAZDKĘ**, wielki wybór towarów i to po cenach niższych;

pomiędzy którymi wiele resztek, z których jedna partja będzie sprzedawana podług następującego

Cennika:

20 łokci Cornelia w kratkę, rs. 3.

20 łok. Braganza w kratkę, rs. 4.50.

20 łok. Streeps koloru gładkie, rs. 4.

20 łok. Diagonale jaspé

rs. 4.50.

20 łok. Lasting troché

rs. 5.

W każdą Niedzielę i Święto, aż do Świąt Bożego Narodzenia, Magazyn, od południa będzie zawsze otwarty. 2926r

!Na Gwiazdkę!

Specjalny magazyn bielizny męskiej i damskiej

pod firmą

Józef i S-ka

przy ul. Elektoralnej № 5,

(na wprost Banku),

przygotował wielki wybór koszul męzkich od kop. 90 do rs. 7. Specjalne cenniki wysyłamy franco.

Na Gwiazdkę!

3719

Najtaniej

a elegancko,

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 2. 2229r

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.

Szafroki wełniane, od rs. 4.

Kapelusze zimowe, od rs. 5.

Halki wełniane, od rs. 2.

DIWANY

Perskie, Angielskie stuzżone i gładkie,

Uralskie i inne.

WYBÓR WIELKI.

Serwety, Chodniki, Kofdry, Dery itp.

„NAJLEPIEJ KUPIĆ”

w Składzie Piotra Giełżyńskiego

65. Marszałkowska 65, (w podwórzu.)

Elew gospodarczy,

z dobrem wyksz. szkolnem i jedno-roczną

praktyką w wzorowem gospodarstwie w Prusach; szuka zaraz miejsca na 80 rs. pensji.—

Alfred Jerzy Walczak, Poznań, sub. L. 2919R

Służący kawaler,

dobrej kondyty, zaopatrzony w chlubne świadectwa z domów hrabiowskich, szuka miejsca

od Nowego-Roku na 150 rs. pensji. A. J. Walczak, Poznań, (sub. S. H.) 2918R

SANKI

eleganckie z fartuchem, za przystępną cenę

do sprzedania, przy ulicy Żelaznej № 19, wiadomość u szwajcara. 3835

NAFTA!!!

Kaukaska, garniec kop. 30.—Biorącym 10

garncy jednorazowo lub też pojedynczo,

11 dodaje się bezpłatnie.

W składzie nafty, mydła, lamp i wyrobów

blacharskich **«S. Haftmana»**, Marszałkowska

№ 32, dom b. fabryki „Laferma”. 3851

25 lat egzystuje bez reklam

Fabryka Gorsetów

Jana Habich,

która otrzymała patent uznania, poleca swoje

wyroby bez szwu, jakoteż i szyte w rozmaitych

gatunkach i kolorach, od najskromniejszych do najgustowniejszych, oraz jedwabne

po cenach przystępnych, przyjmuje się do prania i reperacji.—**Ulica Miodowa № 6 i od**

Podwala № 7, dom p. Mrozowskiego. 3838

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady

Honorowego Burby.—**Ulica Marszałkowska 56,**

wejście od Rysiej. 3786

Prenumerata na rok 1885

na **Gazetę**

„ZARJA.”

(Wydawnictwa rok piąty).

„Zarja” w 1885 roku, wychodzić będzie pod tą samą redakcją, według poprzedniego programu, codziennie, z wyjątkiem dni poświęconych, na arkuszach dużego formatu.

Cena Prenumeraty:

Z odnośnieniem i przesyłką **rocznie 10 rs., półrocznie 6 rs., kwartalnie rs. 4, miesięcznie rs. 1 kop. 50.**

Bez przesyłki: **rocznie 8 rs., półrocznie 5 rs., kwartalnie 3 rs., miesięcznie 1 rs.**

Prenumerat zagraniczni dopłacają do ceny bez odnośnienia po 60 k. miesięcznie.

Prenumerata liczy się od 1-go do 15-go każdego miesiąca.

Za zmianą adresu na prowincji 20 kop.

Za przesyłkę przy gazecie aneksów pobiera się po rs. 5 za 1000 egzemplarzy.

Pr namerata przyjmuje się w **Kijowie:** 1) w głównym kantorze „Zari,” Kreszchatik, dom zgromadzenia szlacheckiego (przy księgarni W. W. Dżakonowa dawniej L. W. Ilzickiego). 2) w Podolskiej filji kantoru, Aleksandrowska d. Serebrenikowa; 3) w księgarni i składzie nut Bolesława Koreywo na Kreszchatiku, naprzeciwko ulicy Pndukleja i 4) w księgarni N Ogłoblina na Kreszchatiku.

Prenumeratę pocztą adresować należy wprost do Kijowa, do głównego kantoru „Zari.”

2930R

NA GWIAZDKĘ

dla Dzieci i Młodzieży.

Wydawnictwo Gier i Zająć Umysłowych

Metody Frebla

JULJANA MÜLLERA,

Senatorska № 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego (d. Reformatów).

Prócz tego **Elementarze, Książki, Szkatułki z kajetami** na różne ceny itp. materiały.—**Dla starszych Albumy do fotografii do wpisywania, Portfeile, Ekre-tuary, Portmonety** itp. różne galanterje. 3840

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych lupin orzecha włoskiego, najtaniej i najpewniej farbować można siwe włosy, na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czyste-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

1 etuis ekstraktu orzechowego z 6 małymi fiaskami, rs. 3 kop. 60.
1 pudełko „ „ z wielką fiaską, rs. 3 kop. —
1 pudełko „ „ z średniej wielk. fiaską, rs. 1 kop. 80.

CENA

Składy w **Warszawie, u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedm. № 83, W. Śniechowskiego, Perfumierja, Nowo-Senatorska 8, u Al. Lipińska, róg Niecałej, Aleksandra i Marcellego plac Teatralny 8 i Romana Nowy-Swiat 51. 2339R**

MASSY WOSKOWE
CZYLI

Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.

ZAPRAWY LAKIEROWE
i Farby Pokostowe

Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania
Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. KRAUSSE

W WARSZAWIE, MIODOWA NR. 10

2879

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera”

przy ulicy **MURANOWSKIEJ** Nr 4.

poleca **KROCHMAL** i **PUDER SWEGO WYROBU**

Sprzedaz hurtowa na miejscu.

23

Maurycy Kaiserstein,

Żelazna Brama Nr 6,

na rogu ulicy Żabiej. 3834

Zawiadomienie z handlu BRACI WRÓBEL

Na obecny sezon otrzymaliśmy już wszystkie artykuły w zakres naszego handlu wchodzące. Aby dać towar wyborowy, sprowadziliśmy takowy z pierwszych źródeł i sprzedajemy po

cenach najniższych.

Przez rozszerzenie naszego handlu, powiększyliśmy i liczbę artykułów, koniecznych, dla codziennego użytku w gospodarstwie. — Obecnie polecamy: **Cukier z fabryki Orszew, jako najlepszą rafinadę**, na głowy i funty i z tegoż **puder. Kawę w rozmaitych gatunkach, surową i paloną, Herbatę Braci K. i S. Popow. Oliwę Nicejską „virge”,** najlepszą, na kamienie, funty i butelki różnej wielkości

Bakalje pojedyncze i mieszane.

Produkta gospodarskie, jak: **Sery, Masło świeże 3 razy tygodniowo**, otrzymywa-

ne z Piekar, a także solone, **Miód Lipiec biały, Sliwki suszone tureckie i francuzkie, Euljony, Migdały słodkie i gorzkie. Ryz** na różne ceny i w ogóle wszystkie korzenie i dodatki kuchenne.

Zakąski, jak: **Kawior, Pasztety, Sardynki** w oliwie, pomidorach, musztardzie i bez ości, **Siedzie pocztowe, Salami veraneńskie, Ozory bawole, amerykańskie, Łososie, Homary** i inne.

Wielki wybór owoców tyrolskich

jak: **Jabłka Rozmarynowe, Edelroth, Eöhmer Napoleon**, przewyższające w smaku, aromacie i miękkości, wszystkie inne gatunki. Sredniej wielkości sprzedajemy na pudry i funty od **10 kop. za funt**. Wyborowe gatunki w skrzyniach sprzedajemy na skrzynie, kopy i sztuki, od **6 kop. za sztukę. Gruszki „Duchesse” Cytrynowe lery** i inne zimowe, **Winogrona hiszpańskie i krymskie.** 2827R

WIKTOR WALIGÓRSKI. SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

№ 42, Nowy-Swiat, dom p. Korpaczewskiego, w Warszawie, ma zaszczyt polecić:

Materiały Apteczne.
Przetwory Chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe.

Perfumy i Wodę Kolonjską.
Mydła Toaletowe.
Mydła Lekarskie.
Olejki.

Smary i Oleje do maszyn.
Farby suche i tarte.
Lakiery angielskie i krajowe.
Artykuły używane w gosp. domowem, rolnem i przemysle.

Wody mineralne, naturalne i sztuczne.

2468R

WSPÓLNIK

Potrzebny jest **Wspólnik z kapitałem 20,000 rs. lub więcej do fabryki papieru** położonej w **Rossji** o 60 wiorst od stacji kolei. Dzierżawa fabryki posiada wszelkie warunki powodzenia, bardzo znaczną siłę wodną, tani opał, sążeń kubiczny arszynowy, 4 rs., taniego robotnika i nadzwyczaj wygodne warunki dzierżawy. Fabryka w biegu z powodu braku kapitału nie może być racjonalnie eksploatowana. przedstawi widoki ogromnego zysku. Interesanci raczą złożyć adresy w biurze ogłoszeń **Rajchman i Frencler**, pod lit. G. S. D., Senatorska 18. 2950R

ZAGUBIONE

Bilety loterii krajowej
5-tej klasy, № 02965 i № 07768, zostały znalezione przezemnie niżej podpisanego, mieszkającego przy ulicy Dzielnej № 20; o czym podaję do publicznej wiadomości.
Warszawa 23 Listopada (5 Grudnia) 1884 r.
Bernard Metler.

3869

Wspólnika z kapitałem 30000 rs.

poszukuje się do istniejącego fabrycznego przedsiębiorstwa, które przynosi 15 do 20 procent czystego zysku. Łaskawe oferty uprasza się zostawiać pod adresem **«Wspólnik»**, w biurze ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frenclera**, Senatorska 18. 2951R

Osobom wiedzącej cery

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skóra gruba, szorstka, martwa, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środkiem higienicznym, odmładzającym i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Puder La beauté immortelle który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega na twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białosć. Cena Odalisku rs. 2. Pudru rs. 1 kop. 50, do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. 50. 2622R

Tylko na Gwiazdkę!

Skład Płótna i Bielizny Stołowej
z FABRYKI 3859

ŻYRARDOW

wyprzedaje:
1/2 tuz. mezk. mankiet. webow., rs. 2.10.
1/2 tuz. „ kołn. stojących „ „ 1.25.
1/2 tuz. „ kołn. wykład. „ „ 1.50.
1/2 tuz. „ kołn. modnych „ „ 1.60.

Marszałkowska 67,
R. CZARNECKI i S-ka.

Od Rs. 1 kop. 50 do Rs. 4

pud Jabłek

poleca Handel Owoców i Delikatesów
J. Witkowskiego, — ulica Szpitalna № 1

3850

MAGAZYN BIAŁY
POD FIRMA
„JULJAN PENKALA”
z dnem 1-m Grudnia t. j. od Poniedziałku
urządza nader korzystną
na Gwiazdkę WYPRZEDAŻ
RESZTEK, a mianowicie:

- 1,500 lokci Wełn, w różnych kolorach.
- 2,000 lokci Kretonów francuzkich, lokcieć po 25 kop.
- 1,000 lokci Aksamitów angielskich, lokcieć po 90 kop.
- 500 lokci Amanda na pokrycia futra 2 1/2 szerokość, lok. od 2 rs.
- 200 lokci Foularów jedwab, w desen, lokcieć po 1 rs.
- 1,000 lokci różnych Resztek Jedwabi.

Kokordy kaszmirowe, watawane, po rs. 7.50.
Kostjumay odpasowane, w kartonach, po 8 rs.

2865 R

* PIĘKNE GOSPOSIE *
przynajcie,
że najtaniej i najlepiej na **Gwiazdkę** kupić można li-tylko w powszechnie znanym ze swej taniości
SKŁADZIE FABRYCZNYM
przy rogu ul. **Dzielnej i Nowolipki**,
dom Brauna № 1, miesz. 4,
gdzie sprzedają:

Kokordy tak zwane sławuckie, wełniane po rs. 3.
Kokordy watawne (na podarunki) bardzo ładne po rs. 4.
Kokordy watawne kaszmirowe po rs. 8 i satyn. wat. przesliczne po rs. 9.
Kokordy atlasowe jedwabne watawne, cudownej piękności, po rs. 13.
Przescieradła pod kokordy zupełnie gotowe, cretonowe, po rs. 1 k. 50 i rs. 1 kop. 80.
Przescieradła na łóżka 2 1/2 szer., 3 1/2 dług., bez szwu, obrębione i znaczone, kop. 90.
Powłoczki gotowe cret., po kop. 75.
Sienniki gotowe angielskie, po rs. 1 kop. 35 i rs. 2.
Korty wyborowe na zimowe garnitury, 2 1/4 lok. szer., po rs. 1 kop. 50.
Korty ciechanowieckie na bluzki studenckie, 2 1/4 lok. szer., po rs. 1 k. 50.
Flanela przesliczna na szlafroki i suknie, 2 1/4 lok. szer., po kop. 65.
Korty wyborowe na suknie 2 1/2 lok. szer., przesliczne kolory, t. po k. 65.
Tuzin Chustek do nosa, wyborowych, za rs. 1.
Sztuka Płótna krajowego 30 1/2 lok., rs. 4 kop. 50.
Kaszmiry czarnej kolorowe, 2 łokcie szerokość, lok. po kop. 65.
Ottomany najlepsze i najpiękniejsze, 2 1/2 lok. szer., t. po rs. 1 kop. 80.
Drap de Russie, najmodniejszy i najpiękniejszy mater. wełn. gładki, na suknie, podwójnej szer., t. po k. 75.
Chustki wełniane duże, ładnie ciepłe, po rs. 3.
Halki przesliczne jedwabiem szyte, po rs. 1 i rs. 1 kop. 50.
Ręczniki adamaszkowe przesliczne, 2 1/2 lok. długie, po kop. 35. 3867

Ważna Wiadomość!

Nowo-otworzony sklep z drobiem i wszelką zwierzyną, w domu p. Janasza za Żelazną Bramą, poleca się Szanownej Publiczności.—Ceny umiarkowane. № sklepu 111.

3870 **Kazimierz Buszek.**

Zegar bronzowy,

stołowy, bardzo piękny, grubo złocony, z czasów Cesarstwa, pozostawiono do sprzedania w księgarni antykarskiej B. Bolewiczka, Saska plae № 5, róg Królewskiej. 3868

AGENTA

niezwiernego poszukuje wielka fabryka lipska **Farb do kwiatów i Liści sztucznych.** Adresy pod lit. **R. J. 321** przyjmuje **Rudolf Messe, Lipsk.** 948R

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37.

Nadszedł znowu świeży transport Kawioru astrachańskiego i prasowanego mało-solonego, oraz **Frukta** glazurowane, **Pasztety** Strasburskie, **Marmolady** Bormana, **Sigów** petersburskich, **Czekoladek** itp. towarów, z czem poleca się Szan. Publiczności. 2902R

Mikołaj Żyżyn.



Piecy i Kuchenki
 żelazne, lane i blaszane,
 PATENTOWANE,
 wewnątrz grubo wykładane gliną
 ogniotrwałą,
 od najmniejszych,
 w cenie rs. 3 kop. 25

do największych, najzobowiązujących i najnowszej konstrukcji
 polecają

KRZYSZTOF BRUN I SYN,
 w WARSZAWIE, PLAC TEATRALNY.
 Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.
 HANDLUJĄCYM RABAT.

2799R

CUKIERNIA
 ORAZ
PAROWA FABRYKA CZEKOLADY
J. JANOWSKI
 w WARSZAWIE,
POLECA:
 Czekolady w tabliczkach, w proszku.
 Cacao w proszku, pozbawiony tłustych części.
 Praliny.
 Cukry deserowe, angielskie, Kar-
 melki i Frukta,
 pakowane w pudełkach ozdobnych, rozmaitej
 wielkości i ceny, oraz na funty.
 PP. Handlującym rabat.
 CENNIKI na żądanie franco.

2849R





ŁYŻWY
 najnowsze i najpraktyczniejsze w największym wyborze,
 po **CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH**
 całe stalowe, męskie i damskie,
 Angielki, po k. 90; z patent. szrubą, po rs. 1.50;
 Amerykanki, po rs. 1.50; Halifax, po rs. 2.25; Ha-
 lifax, całe niklowane, po rs. 5; Mosiężne patentowe, po rs.
 3; Club, po rs. 3.50; Columbia, po rs. 4; Express,
 po rs. 5; poleca

ROBERT ZIEGLER,
 Długa Nr 29. Hotel Niemiecki.

NB. Z przyczyny pojawiających się w handlu tanich gatunków łyżew z ostrzami ze
 żelazem, które puszczone są w obieg, jako całe stalowe, oświadczam, że łyżwy z ostrzami
 sta owymi z mego składu pochodzące, opatrzone są moją firmą i tylko za takowe co do do-
 broci ręczę.

2903R



FABRYKA
 fortepianów i pianin
Józefa Hildt
 dawniej
 Antoniego Hofer,
 Leszno Nr 20,
 poleca Fortepiany
 różnych systemów.

368R

NA SEZON ZIMOWY
SKŁAD WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH
A. RIEDEL,
 ISTNIEJĄCY OD ROKU 1830.
 Krakowskie-Przedmieście № 15, wprost pomnika Ks. Paszkiewicza
 i ulica Świętokrzyska № 9,
 poleca Szanownej Publiczności,

Wielki wybór Trykotarzy męskich, damskich i dziecinnych,
 chroniących od zaziębienia, po cenach jak najniższych.

Koszulki trykotowe wełniane,	od kop. 75
Koszulki Crêpe de Santé	od rs. 3 — —
Kalesony wełniane,	— 2 — —
Skarpetki wełniane,	— — — 60
Pończochy wełniane,	— — — 30
Pończochy wełniane myśliwskie	— 1 — 50
Nabruszniki wełniane	— 1 — —
Kamizelki włóczkowe	— 2 — —
Spódnice włóczkowe i kortowe	— 2 — 50
Kamasze włóczkowe	— — — 50
Chustki włóczkowe	— 1 — 50
Rękawiczki ciepłe	— — — 30
Chustki na szyję	— — — 75
Kaftany kutnerowe, które co do ciepła zastę- pują futra	— 4 — 50
Pantofle filcowe	— — — 75

Jako Nowość wielce praktyczną poleca się Sz. Publiczności **Stanki trykotowe**
 „Jersey,” Rękawiczki wieczorowe i Szelki „ARGOSY” od rs. 1.30.
 Oprócz wyżej wymienionych towarów, zawsze na składzie.

2797R
BIELIZNA MĘZKA i DAMSKA, KRAWATY i GORSETY francuskie.

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
 z najlepszymi sztucznymi zamkami
ROBERTA BOHTE,
 W WARSZAWIE
 Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE
 otrzymane na
Wystawach
 w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875

Kasy moje konstru-
 wane są z najlepszego
 materiału i zastosowa-
 niem najnowszych wy-
 nalazków. Wybór wiel-
 ki, ceny umiarkowane.
 Cenniki ilustrowane
 z rozmiarami i wagą
 wysyłają się na żąda-
 nie gratis. 410

Na nadechodzące Święta Bożego Narodzenia, handel win, towarów kulinarnych,
 delikatesów, oraz skład wódek

H. A. GAJEWSKIEGO,
 przy ulicy Marszałkowskiej № 18, róg Nowogrodzkiej,
 poleca
wyborowe Wina, Bakalje i Wódki
 tak krajowe jako też i zagraniczne.

2885 R

WŁAŚCICIEL SKŁADU FUTER
 egzystującego od lat 17-tu
 na placu Krasiańskim, w starym teatrze, przy
 rogu ulicy Świętojerskiej w Warszawie, pod firmą
J. LEHR
 zaopatrzył magazyn swój w wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i męz-
 kich, poleca również świeże fasony garniturów wszelkiego rodzaju, tak gotowych, ja-
 koteż w blamach i skórkach, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia.

3653
 Ceny bardzo przystępne.

Nauczycielka

z patentem gimnazjalnym, posiadająca język francuzki z konwersacją i muzyką średnią, pszkuje **demiplace**. — Biuro nauczyciel-
stie Łuczynskiego, — Krak.-Przed. róg Tre-
biekiej № 1a. 2910R

Do sprzedania Fortepiany nowe.

Ulica Oborna № 3, w fabryce fortepianów
A. Janiszewskiego. 3946

Zakład istniejący od lat 4-eh

Café Italien,

z przyczyny braku zdrowia właścicielki, jest
do sprzedania zaraz. Wiadomość na miej-
scu, Senatorska № 20. 2925R

23 Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców
salonowych u siebie do-
mu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach
sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lek-
cjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. — Pod-
wał № 20, wprost cyrkułu. 3477

UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE.

PRZYKŁAD: Mężczyzna 30-letni zawiera ubezpieczenie tego rodzaju, że **kapitał rs. 5000 będzie jemu samemu wypłacony w 60 roku życia**, albo też w razie wcześniejszej śmierci, tenże sam kapitał będzie **natychmiast wypłacony** jego żonie, lub innej osobie, wskazanej przez ubezpieczonego w polisie. — Za ubezpieczenie takie płaci się **Towarzystwu Ubezpieczeń „Rossja”** kwartalnej składki rs. 40 kop. 56. Ubezpieczony uczestniczy w czystych zyskach Towarzystwa.
Blizsze szczegóły o ubezpieczeniach życiowych znaleźć można w **odnośnych broszurach Towarzystwa „ROSSJA,”** które na żądanie wydaje oraz rozsyła bezpłatnie **Jenerałna Re-
prezentacja tegoż Towarzystwa w Warszawie**, (Marszałkowska 56), oraz **Ajentyury**. — **Do 1-go Października 1884 r.**, zawarto w **Towarzystwie Ubezpieczeń „Rossja” 9072 ubezpieczeń życiowych, na ogólną summę Rs. 34,398,450.**
2675R

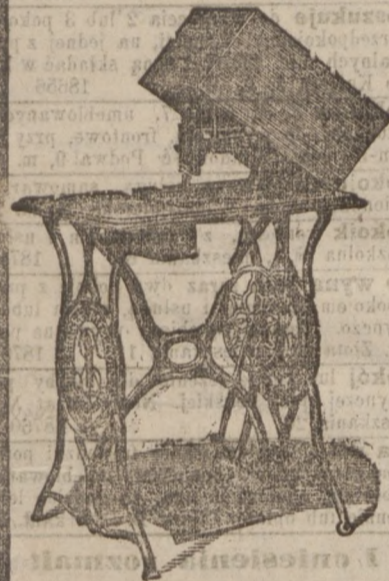
Od Kaszlu 3764
i piersiowych słabości, poleca Aptekę **J. Ró-
zyckiego**, na Pradze, znany od lat w celu
Syrop i Ziółka własnego wyrobu.

Jedyna w kraju pracownia

BIZUTERJI IMITACYJNEJ i Sztucznych Brylantów,

które szlifem i ogniem przewyższają nawet
blask prawdziwych. — Ceny niskie, bez prze-
syłki pocztowej:
Kolczyki srebrne z brylantami, od rs. 4.
Pierścionki złote z brylantami, od rs. 5.
Szpilki do krawatów od rs. 2.
**Bransoletki, medaljony, broszki, kwia-
ty z brylantami, naszyjniki z pereł,**
po cenach **FABRYCZNYCH**. — Zamówienia
i reperacje, spiesznie i tanio. 2402R
Ulica Nowo-Senatorska № 4.

Marja Drasch.



Oryginalne Maszyny do szycia Singera

są wypróbowane i ze wszystkich najbardziej udoskonalone. — Maszyny rzezone skutkiem znakomitej swej praktycznej konstrukcji, dają się najlepiej używać do wszelkich rodzajów robót, posiadają trwałość prawie nieograniczoną, a użycie ich jest niezmiernie łatwe, gdyż są opatrzone nieskomplikowanemi, lecz najnowszemi i najbardziej odpowiadającemi celowi urządzeniami i częściami pomocniczymi. Dla użytku zatem domowego i na wszelkie cele zarobkowe, poleca się oryginalne maszyny Singera, jako

Najpożyteczniejszy Podarunek na GWIAZDKĘ.

Najwymowniejszym dowodem doskonałości i wziętości oryginalnych maszyn Singera jest ciągle wzrastający zbyt takowych, wynoszący dotąd przeszło **sześć milionów**, a stanowiącej więcej niż trzecią część ogólnej produkcji maszyn do szycia.

Prócz tego znakomite przymioty oryg. maszyn Singera, uznane zostały przez najwyższe nagrody na wszystkich wystawach świata, między innymi w Wiedniu, Paryżu, Filadelfji, ostatnio zaś w **Amsterdamie** odznaczone zostały **dypłomem honorowym.**

Maszyny rzezone sprzedają się na rozpłatę tygodniową po rs. 1.

DOKŁADNĄ NAUKĘ SZYCIA UDZIELA SIĘ BEZPŁATNIE.

G. Neidlinger, Warszawa, Wierzbowa Nr 4, Długa róg Miodowej i Twarda Nr 12.

2901R

Nauka i wychowanie.

**Chce się umieścić w Warszawie lub na wy-
jazd nauczycielka**, posiadająca zasadnie je-
zyk francuzki z konwersacją, z patentem,
niemiecki, ruski, oraz nauki klasyczne. Ulica
Daniłowicza, domu № 8, miesz. 26,
stróż wskaże. 18576

Potrzbna jest rodowita francuzka, posia-
dająca język polski lub ruski, do kon-
wersacji godzinie dziennie. Wiadomość: Żurawia
№ 20, miesz. № 5, od 1-ej do 3-ej. 18499

Młoda osoba, zyczy udzielać lekcji języka
francuzkiego, niemieckiego i ruskiego. Mo-
że i na wyjazd. Chmielna 35, m. 13. 18520

Rodowita francuzka pszkuje demiplace.
Ulica Żurawia № 9, m. 10. 18644

Młoda francuzka szwajcarka, tylko co przy-
była, zyczy umieścić się jako bona, lub
panna do towarzystwa do dzieci starszych.
Adresy przyjmuję biuro ogłoszeń, Senatorska
№ 18, pod lit. M. K. 2898

Młoda panienka udziela lekcji muzyki w
domu lub na mieście po niskiej cenie. —
Tamże można egzercytować się na fortepia-
nie, pomiędzy godziną 9 a 3. Wspólna № 3,
mieszkania 9. 18628

Potrzbna jest nauczycielka na wyjazd do
gub. Mińskiej, do 3 dzieci, znająca dokła-
dnie język ruski, francuzki i muzykę. Zgła-
szać się mogą tylko nauczycielki posiadające
patent wyższy. Wiadomość przy ul. Święto-
krzyżkiej № 23, miesz. 15, w niedzielę i po-
niedziałek od godz. 4—8 po południu. 18623

Nauczycielki z patentem ukończonych szkół
pszkuje się zaraz lub od Nowego-Roku.
Adres: Włocławek, Ostaszewski, inżynier.

Koropetytor. Potrzebny jest uczeń 5-
ej lub 6-ej klasy. Pierwszeństwo muzykalnym.
Wiad. Nowy-Swiat 13. — Rokosznowski 18772

Niemka pszkuje lekcji za obiad. Nowo-
grodzka 21, m. 6, od godz. 1—3. 18668

Osoba znająca doskonale rysunki techniczne,
mogąca udzielać lekcji u siebie w domu,
niech złoży adres w kantorze Kur. Warsz.
pod lit. P. R. 18737

Osoba młoda zyczy sobie udzielać na godziny
języków: francuzkiego, niemieckiego i
początków ruskiego, oraz nauk klasycznych i
muzyki. Wiadomość: ulica Sowińska № 4, m. 4,
1-e piętro, od godz. 1-ej do 4-ej. 18732

Potrzbny na wies guwerner, z poważne-
mi referencjami, dla ucznia przygotowa-
nie mającego do klasy 5-ej gimnazjum. Bliz-
sze szczegóły: Chmielna 13a, 2-e piętro, zra-
na do 11-ej po południu od 4-ej do 5-ej. 2917

Posady i Prace.

Młody człowiek, ze średnim wykształce-
niem, pszkuje pracy. Wiadomość: ulica
Bednarska, domu № 13, miesz. № 15, od go-
dziny 11 do 3-ej. 2919

Bona niemka znajdzie korzystne miejsce, do
dwojga już odchowanych dzieci, wymaga
się odpowiednich świadectw i wykształcenia
początkowego. Oferty pod znakiem Bona skła-
dać w kantorze Kur. Warsz. 2920

Potrzbny jest zaraz czeladnik, do zakładu
tapieckiego Piaseckiego w Włocławku,
za dobrem wynagrodzeniem. 2900

Zkucja 2,000 rs. pszkuje się posady
Zrządey domu. Wiadomość Podwał № 9,
biuro prósb. 18622

Potrzbny woźny z kauceją, Podwał 9, bi-
uro prósb. 18619

Potrzbne panny udatnione do szycia bio-
lizny na maszynie. Marszałkowska № 69,
Piątkowska. 18611

Kucharz restauracyjny, kawaler, pszkuje
odpowiedniego zajęcia zaraz, lub od 1 Sty-
cznia. Adresy pszkuje składać w binze ogło-
szeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18,
pod lit. L. K. № 8. 2881

Osoba w średnim wieku, znająca się na go-
spodarstwie wiejskiem, włada językiem nie-
mieckim, pszkuje miejsca w Królestwie lub
Cesarstwie. Adres: Nowy-Swiat № 68, drugie
piętro, mieszkania 12. 18496

Ekonom w średnim wieku, z dobremi świa-
dectwami potrzebny jest zaraz. Wiadomość
na Solcu № 49, u szwajcara. 18538

Potrzbny konduktor, inkasent z kauceją,
do interesu przemysłowego. Wiadomość
Aleksandra 21, m. 6, pomiędzy 2 a 4 po po-
łudniu. 18618

Nianka z długoletniem doświadczeniem i
najlepszymi rekomendacjami, pszkuje miej-
sca. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 12,
mieszkania 6. 18640

Gospodyn z Berlina, znająca się dosko-
nale na kuchni, młoda, z 6-letniem świa-
dectwem, pszkuje miejsca. Krakowskie-
Przedmieście № 7. Biuro pracy, Dąbrowska i
Marek. 18634

Lekarz potrzebny jest zaraz do miasteczka
Lmającego przeszło 4,000 ludności. Wiado-
mość u p. A. F. Galle, Senatorska 18. 18721

Wdowa zaenej rodziny, wysoko wykształ-
jąca języki: francuzki, niemiecki i angielski,
oraz muzykę, mogaca zastąpić matkę i panią
domu, pszkuje odpowiedniego zajęcia w Kró-
lestwie, zagranicą, lub nawet w dalszych gu-
bernjach Cesarstwa. Aleksandra 11, mie-
szkania 1. 18774

Potrzbna czeladzi szwekich. Ulica Nowo-
wielka № 2. 18770

Potrzbna jest panna uzdolniona w kraja-
niu i szyciu bielizny na maszynie Pollacka
i Schmidta, za dobrem wynagrodzeniem i sta-
łym zajęciem. Wiadomość: róg ul. Żelaznej i
Krochmalnej № 35, mieszkania 16, od godz.
11 do 3. 18577

Potrzbny jest inkasent, z kauceją rs. 600,
do interesu przemysłowego. Wiadomość od
12 do 2-ej. Marszałkowska № 47, m. 13. 2882

Sklepowa potrzebna jest zaraz do pieczy-
wa, z kauceją. Wiadomość: Mostowa № 3,
w sklepie. 18762

Potrzbny jest na wies, człowiek w śre-
dnim wieku, znający się na gospodarstwie
i posiadający język rosyjski, za pisarza pro-
wentowego. Reflektanci złożyć adresy pod lit.
A. Z. w kantorze Kur. Warsz. 18755

Potrzbna jest panna do robót pończoch
na maszynie, kompletnie uzdolniona. Wi-
domość: plac św. Aleksandra № 5, m. 29.

Potrzbny buchhalter do prowadzenia samo-
dzielnie interesu rolniczo-handlowego na
provincji, z kauceją 600—1,000 rs. Wiadom.:
Złota № 43, mieszkania 18. 18736

Pianista dla akompanjowania do śpiewu, z
dobrą płacą, na stały wyjazd do Rosji po-
trzbny. Podługa 8, miesz. 8, od godziny 11
do 1 w południe. 18743

Biegły koresp., angl., franc., niem., pols.
język., pszkuje zajęcia na 3 godz. dzien-
nie. Oferty: Piękna 23, mieszkania 1. 18746

Osoby mające poważne stosunki mogaca na
pewnych warunkach pośredniczyć w wyro-
bieniu prywatnej posady, raczą dla blizszego
porozumienia się, złożyć adresy pod lit. T. T.
w biurze ogłoszeń p. Rajchmana i Frendlera,
ulica Senatorska 18. 2914

Kupno i sprzedaż.

Futro męskie, piżnowce, w dobrym stanie, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania za rs. 30. Dzielnia № 7 lit. B, w pracowni sukien damskich Anny. 2904

Wywazy wschodnie, zachodnie, serwety, chłodniki, pledy, kocyki różna. Najlepiej kupić, (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Pocenie niżej kosztu, zupełna wyprzedaż różnych mebli, fortepian używany, przyjmując wszelkie obstalunki tania. Bednarska № 13. Stolarz. 18654

Pianino nowe, za rs. 325 do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 17a. m. 10. 18635

Łociłek miedziany płaski, objętości 12 ganc, wagi 36 funtów, z kranem, do sprzedania za rs. 12. Chmielna № 64g, u stróża Franciszka. 18638

Do sprzedania omnibus i powóz 4-osobowy, z tordeklem, w dobrym stanie. Wiadomość w kanciarze najmu powozów w hotelu Europejskim. 18629

Tanio do sprzedania stół jadalny jesionowy na kolory orzechowy politurowany. Hoża 6, u stolarka. 2895

Do sprzedania fortepiany nowe najnowszej konstrukcji, oraz przyjmując wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Ul. Oboczna № 3. A. Janiszewski. 18609

Futro, elki męskie, za rs. 30; jony z kołnierzem skunksowym, za rs. 25, w dobrym stanie. Zielna № 2, m. 17. 18546

Cztery, miniatyry, książki, numizmaty i wszelkie ciekawe zabytki kupuje gabinet księgarski - antykwarski C. Wilanowskiego w Warszawie, Bracka № 7. 18533

Wywazy oryginalne perskie i uralskie, od rs. 2, chłodniki, dery, kanauz jedwabny na suknie, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tania. Mazowiecka № 14, dom p. Grosmana, naprzeciw bramy, na parterze.

Krawaty męskie najświeższych modeli, eleganckie i gustowne, sprzedają się po cenach fabrycznych. Nowy-Swiat № 18, m. 13.

Do sprzedania 3,000 centarów siana i konieżyń. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, mieszkania 8. 18493

Do sprzedania trzy futra męskie: elki, szopy, barany siwe. Krucza № 6, m. 23, obejrzeć można od godziny 1-4. 18474

Futra męskie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42. 2579

Futra: białe sobolowych łapek, elki, prześliczny kołnierz z bobra sybirskiego, oraz inne tania futra. Tamże chustki z kóz angorskich, nadzwyczaj delikatne i kanauz na suknie. Mazowiecka № 14, na parterze, wprost bramy. 18290

Fortepian krótki o 6 1/2, oktawy, za rs. 80. Sińska 19, mieszkanie 26. 2884

Do sprzedania palto zimowe, nowe, na dedredonowym puchu, podszywka atlasowa, cena umiarkowana. Hoża № 14B, m. № 12.

Futro szopy, mało używane, tania sprzedają. Solna 12, mieszkanie 6. 18541

Pianino parzyckie, prawie nowe, za rs. 300. Aleksandra 12, stróż Rafał wskaże. 18599

Pianino dobre, prawie nie używane. Hoża № 18a, do 1-szej. 18583

Fortepian 7 oktaw, biały, 4-ry szprejce, czarny, krótki, mało używany, za rs. 280. Ul. Świętojańska № 5, 1-e piętro. 18598

Do sprzedania zaraz: lustro duże, w czarnych ramach, z konsolą białą marmorową, szafka do bielizny z drzwiami lustrzanymi, stolik, zegar regulator. Aleje Jerozolimskie № 23a, mieszkanie 2. 18591

Elki męskie, kosztowały 400, obecnie tania sprzedają. Elekoralna 8, dystrybucja. 18592

Do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy orzechowe i debowe rozbieżne, szafka do bielizny, szafka nocna i umywalki, biarka, łóżka orzechowe, stół białardowy, krzesła debowe, stoliki do szejcia, za przystępną cenę. Marszałkowska 22, mieszkanie 19, w podwórzu.

Masło świeże nadeszło z gub. zachodniej, na pudry i funty. Wiad.: Żurawia № 1, m. 6, między 0-ą a 1-ą. 18459

Piano do sprzedania! Biurka! grające, gdańskie, różnami drzewem fornirowane, komódka z brązami, zegar grający i inne, bronz, dywan turecki, porcelana, obrazy olejne i akwarelle. Leszno 37, mieszkanie 13. 17650

Opakowanie mebli, fortepianów, tania, solidnie. Zakład opakowań, Makow. Solna 8.

Statni tydzień sprzedaży jabłek podolskich codziennie od 2-4. Plac Wawerski № 16, mieszkania 5. 18537

Do sprzedania za rs. 130 szuba lisa, damska, nowa, piękna, kryta jedwabiem. Chmielna 42, m. 3, od 9 do 11 rano. 18547

Fortepiany używane: Höflera, Sejjlera, Małeckiego i Pianina Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński. Nowy-Swiat 46. 18556

Szuba szepowa do sprzedania za rs. 25. Stwarda 28a, stróż wskaże. 18518

Mebel, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, debowe, oraz inne meble i lustra, tremo i franki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tania, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Kilka futer męskich do sprzedania. Ulica Aleksandra № 16, m. 22. 18369

Do sprzedania: szafy łóżka orzechowe. Pańska № 1, u rzadcy. 18385

Wyprzedaż mebli, luster, dywanów, obrusów, porcelany i t. p. Leszno № 7, w sali licytacyjnej. 18266

Mebel bardzo tania, kilka garniturów bogatych orzechowych czarnych, oraz szeslongi, sofy, otomany, kożety z fotelikami, stoły, łóżka, szafka, umywalki używane w zakładzie mebli. Chmielna, rog Nowego-Swiatu, wchód od Chmielnej. 18601

Lisy damskie wyborowe, maszyna Whelera i Wilsona, zegar ścienny złoty, antyk, do sprzedania. Zielna 7, mieszkanie 14. 18550

Mebel do sprzedania bardzo tania: 6 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół. Ziota 12, stróż wskaże. 2878

Wajtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65. Wybór wielki. 2889

Mebel do sprzedania bardzo tania, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizny, lustro, szeslong, garniturek napoleońskowy czarny, stolik, kancelabry, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kąpielni Dyana, mieszkanie 7. 18446

Mebel tania do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, kredens debowy, rzeźbiony, szafy masiv orzechowe, tualeta, umywalka, łóżka, biurko, biblioteczki, szeslong, stół jadalny, kredens orzechowy, stolik do samowaru, konsolki do kart, garnitur francuzki, firanki, lustra, tremo. Ulica Twarda № 6, od frontu, pierwsze piętro, mieszkanie 8. 18605

Mebel, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, debowe, oraz inne meble, lustra, tremo, żyrandol, kancelabry, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tania, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 18663

Warsztat ślusarsko-mechaniczny, dobrze uzurządzony, z robotami, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Zgoda № 1, m. 10, od godziny 10 do 4-jej. 18662

Salopa podbita lisami, kryta ciężkim jedwabem, mało używana, do sprzedania. Nowy-Swiat № 55, pomiędzy godziną 9 i 4, stróż wskaże. 2909

Sianki używane do zaprzęgu jednego lub dwojki koni, do sprzedania. Wiadomość: ulica Chłodna № 27, w kanciarze fabryki. 18666

Do sprzedania meble z 2-ch pokoiów. Włodzimierska 2A, mieszkania 5. 18751

Debina czarna, białe, deski i polana, 4-6 łokci długie, oraz meble: kanapa, 2 fotele, 6 krzesel, tania do sprzedania. Ulica Mokotowska № 1D, mieszkania № 1. 18735

Magazyn strojów poleca wielki wybór kapeluszy i t. d., od rs. 2 i przerabianie od 30 kop. Świętokrzyska № 10, T. Zawistowska. 18734

Palta zimowe są do nabycia tania. Leszno № 76. Wiadom. u właściciela domu. 18740

Szeslong, dwa krzesła nowe, płótnem kryte, bardzo tania do sprzedania. Mokotowska № 19, mieszkania 7. 18745

Do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu mops, suczka, dwu-letnia czystej rasy, rzadkiej piękności. Wiadomość: Królewska 3, u stróża. 18738

Do zniżonej cenie sprzedają każdodziennie od g. 9 z rana do 4 po południu futra w pół blamaach, wystarczające na szubę i karkuły w skórkach. Halki zimowe aksamitnym szlakiem jedwabiem wyszycy. Kupcom odstępuje się rabat. Tamże płótno zagraniczne, szluka rs. 20, oraz na 6 prześcieradeł rs. 10, obrus turecki rs. 10. Twarda 9, m. 32. 18686

Garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, do sprzedania za niską cenę. Podwał 8, pierwsze piętro. 2916

Maszyny pończosnicze № 12-9-11 są do sprzedania, oraz pragnę udzielić lekcje na torpianie, w domu lub na mieście, mogą także grywać po wieczorach do tańca. Ul. Chmielna № 52, m. 30. 18754

Do sprzedania kołnierz i mufka tumakowe, mało używane, za rs. 15. Nowy-Swiat N 1, mieszkanie 5. 18765

Mebel tania do sprzedania: garnitur czarny, matlasem kryty, kozetka damska jedwabna, stół debowy, kredensów dwa: jeden średni, drugi wielki ze starożytności, w stylu gdańskim, bogato rzeźbiony; szafy do ubrania, szafka ozdobna do bielizny, para łóżek orzechowych, pojedyncze łóżko z materacem, para łóżek debowych w stylu Ludwika XVI, misternej roboty; umywalka z marmurem, zegar, firanki, kolumny czarne, komody z brązami, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych, tania do sprzedania. Bracka № 12, u zarządzającego domem. 18766

Fortepian Kralla, krótki, czarny, za rs. 180, Miodowa 3, u organisty. 18771

Kanarek hartowski, doskonale śpiewający i inne; klatka mosiężna na papugę, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6. 18763

Zostawiono do sprzedania: Polonezy, piękne lisy, kryte matlassem, u kusierni Raaba, rog Próżnej i Marszałkowskiej. 18775

Do sprzedania doskonały, prawie nowy, garnitur orzechowy: kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzesel, wysłany włosiem, kryty materją wełnianą „granit“. Cena przystępna. Ulica Rozbrat № 2, stróż wskaże. 18776

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Kamienica z ogrodem, między ulicami: Przejezd i Karmelicką, do sprzedania zaraz. Dochodu przynosi do 6,000 rs. Do kupna potrzeba blisko 30,000, których część może zastąpić suma hipoteczna, plac, lub pozostać na gruncie. Wiadomość: Leszno № 51, mieszkania 3. 18715

Carkuchnia i nocleg, składający się z 4-ch pokoiów, kuchni, podwórka i piwnicy, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ulica Wólwa № 7, od godz. 6-jej wieczorem do 10-jej w nocy. 18636

Jadalnia wartująca rs. 400, a która może dać familji przyzwoite utrzymanie, jest zaraz do odstąpienia, z ważnych powodów za rs. 120. O czem można się przekonać. Wiadomość: Muranowska № 3, m. 24. 18647

Potrzebne są rs. 100 młodemu człowiekowi, znajdującemu się w bardzo przykrem położeniu; udaje się więc z prośbą do osób zamożnych i chcących dopomóc prawdziwie potrzebującemu, aby raczyły pożyczyc mu bez procentu powyższą sumę, którą zobowiązałby się spłacać miesięcznymi ratami. Łaskawe oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. W. F. 2901

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z wyrobioną klientelą, w okolicy fabrycznej, podobnego interesu w bliźszości niema, jest do odstąpienia zaraz z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu: Zelazna № 31. 18633

Porzystne lokacje kapitałów: potrzeba 2,000, 3,000, 6,000, 8,000 rs. Wiadomość: Podwał 9, biuro prośb. 18620

Poszukiwany jest wspólnik z kapitałem rs. 5,000, do fabrykacji nowo-wynalezionego, doskonałego szuwaku w proszku, który nie zawiera żadnego kwasu ani melassy, jest daleko tańszy i lepszy od parzyckiego i glans jego trwa dni 8. Adres: w Radomiu w księgarni p. Adolfa Zucker, pod literą J. L. S.

Skład wędlin do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: ulica Ziota № 12, w sklepie.

Sklep mydlarski, w dobrym punkcie, do sprzedania, z powodu niemożności zajmowania się. Wiadomość: Piękną № 1D, mieszkania 11. Tamże do sprzedania suknia białowa, jasna jedwabna i maszynowa do szejcia, prawie nowe. 17881

Dystrybucja z produktami spożywczymi jest do odstąpienia. Nowy-Swiat 12 17915

Sklepy są do sprzedania, z powodu wyjazdu w interesach familijnych. Wiadomość: Nowy-Swiat 17, pod firmą: „Francuzka piekarnia, od kilkunastu lat egzystująca.“ 2822

Rs. 17,000 potrzebne zaraz na 1-y i 2-y hipoteki majątku ziemskiego w Kieleckiem. Wiadomość: Leszno № 13, mieszkanie 7. 18578

Magle są do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 13. 18421

Wspólnik z kapitałem od 8 do 10,000 rs., potrzebny do browaru większego, w dobrym punkcie, przy dr. żel. Dąbr.-Iwangrodz., w razie zyczenia może być na własność nabytym. Adres do właściciela browaru: Brzozówka w powiecie miechowskim, gubernji kieleckiej. 18022

Dwa składy wódek, oraz dom na przedmieściu do sprzedania, za gotówkę lub wzamian na sumy hipoteczne dobrze lokowane. Wiadomość u rzadcy ho'elu Dreźnieńskiego, od 8 do 10 rano i od 5 do 6-jej wieczorem.

Magazyn mód przy jednej z pryncypalnych ulic, wraz z kompletnym i eleganckim urządzeniem, lub też samo urządzenie sklepowe, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Senatorska № 18. 2915

Magle do sprzedania każdego czasu. Ulica Nowy-Swiat № 12. 18747

Suma rs. 5,821 lokowana na 1-m i 2-m domu wartości rs. 65,000 w Warszawie, jest do odstąpienia zaraz. Ogrodowa № 6, m. 25, od godziny 10. 18742

Światny i pewny interes jest do odstąpienia zupełnie lub do wspólni. Kapitału potrzeba rs. 10,000. Bliższa wiadomość powziąć można u właściciela domu, Leszno № 7. 2905

Rs. 3,000 zadane są na dobry numer hipoteki majątku w gubernji Warszawskiej. Wiadomość: Nowy-Swiat 19, mieszkanie 16, od godziny 2 do 4 po południu, bez pośrednictwa.

Sklep wiktualny do sprzedania z powodu interesu familijnego. Leszno № 50. 18731

Sklep towarów norwimberskich, z dystrybucją, od 18 lat znany, do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 4. 18733

Dystrybucja do odstąpienia w dobrym punkcie, nie droga, mieszkanie ładne. Chłodna № 64. 18748

Lokacje.

1 lub 2 pokoje umeblowane, do najęcia w każdym czasie. Ordynacka № 2, mieszkanie 9. Wiadomość tamże od godz. 3-5. 2891

Guteryny obszerne i widne z wodociągami, odpowiednie na magle, lub inne przedsiębiorstwo, do wynajęcia. Nowy-Swiat 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyskiej.

3 v. 4 pokoje, z 2-ma wejściami, z wodociągami i zlewem do wynajęcia. Nowy-Swiat 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyskiej.

Pokój do odnajęcia, dla kobiety Senatorska 27, mieszkanie 9. 18491

8 pokoiów, przedpokój, kuchnia, od frontu, z wszelkimi wygodami. Nowy-Swiat 4.

Apartment złożony z 8 pokoiów, przedpokojem, pasażu i alkowy, zaopatrzone we wszelkie najnowsze wygody, do wynajęcia od Nowego-Roku. Ulica Twarda 9, wiadomość u rzadcy domu. 18580

Sklep duży, z pakamera, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 53 (obok cukierni Kocho), do wynajęcia od 1-go Stycznia 1885 r. z kontraktem 4-letnim. Bliższa wiadomość w kanciarze wekslu w tymże domu. 18505

Pokój kawalerski, dwu-okienny, z meblami, i usługą, pierwsze piętro. Krucza 3. 18545

Dwa pokoje umeblowane, kuchnia, przedpokój, 1-e piętro, od frontu, tania do wynajęcia. Chmielna, rog Marszałkowskiej 26. 2883

Poszukuje się do najęcia od 1 Stycznia sklepu na skład wiktualii i produktów spożywczych, w środku miasta. Oferty z ceną prośbę składać w kanciarze Kurjera pod literami M. Z. 5. 18657

Poszukuje do wynajęcia 2 lub 3 pokoje, z przedpokojem, bez mebli, na jednej z pryncypalnych ulic. Oferty z ceną składać w kanciarze Kurjera J. A. W. 18656

Pokoiów 3, 4, 5 lub 7, umeblowanych, z kuchnią, do wynajęcia, frontowe, przy Nowym-Swiecie. Wiadomość: Podwał 9, m. 6.

Pokoje umeblowane, usługa, samowar, łazienka, obiady. Włodzimierska 2a, m. 2.

Pokoik frontowy, z samowarem i usługą. Szkolna № 1, mieszkania 6. 18744

Do wynajęcia zaraz dwa pokoje z przedpokojem, meblami i usługą, razem lub pojedynczo. Tamże są obiady prywatne po 30 kop. Ziota № 3, mieszkania 11. 18763

Pokój lub pomieszczenie dla osoby pojedynczej pięci żeńskiej. Nowy-Swiat № 53, mieszkania 20. 18760

Dla młodej dyplomowanej francuzki potrzeba zaraz pokoju koniecznie umeblowanego, z pościelą, opałem, usługą, za godzinę lekcyj dziennie lub oplatek. Oferty D. D. w kant. Kur.

Wnieśienia rozmaite.

Wysliwskie przybory, torby, kasety urządzone, futerały, kamasze, kaftany, ponczochy, berlaże, baszki, poleca: T. L. Breymer. Warszawa, Królewska, rog Krakowskiego-Przedmieścia. 2962

Koronki, żaboty, czepeczki przyjmuje do prania i odświeżania, skład koronek ruskich, Senatorska 27, mieszkanie 9. 17604

Plisuje falbany stojące ulepszenym sposobem. Wojeńska, ul. Grzybowska 8. 18581

Do odstąpienia każdego czasu interes z całkowitem urządzeniem i towarami na dogodnych warunkach. Tamże filtr do wody i maszyna do szejcia, oraz szopy męskie do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna № 2, m. 6. 18696

Bardzo tania! Obiady prywatne. Chmielna № 31, mieszkania 1. 18645

Ulica Bednarska № 18; przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrekcji, w osobnych pokojach od rs. 15, z umiesseniem dziecka. Właściwa opieka zapewnia się. 18572

Skarpetki z najlepszej wełny, para k. 60. Senatorska 7, obok Roeslera. 18757

Akuszerka przyjmuje na słabość z umiesseniem dziecka. Pokoiki osobne. Książęca, pierwsza brama od Nowego-Swiatu № 2. 18767

Mamka z 2-miesięcznym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ulica Marszałkowska № 17A, mieszkania 11. 18752

Męzatka ze świeżym pokarmem życzę przyjmując dziecko do piersi. Ulica Sołec № 33, mieszkania 4. Trojanowska. 18739

Mamka bruneta, bez długu, na Hożej № 124, mieszkania 10. 18773

Mamka młoda. Ulica Ogrodowa № 30, u akuszerki. 18769

Mamka № 11, mamki wiejskie młode są u akuszerki. 18612

Poddania na własność. Browarna 8, m. 14.

Uznia 2 b. m. zginęła koza, maści białawej, z siwymi łatkami. Uprasza się o odprawienie, lub danie wiadomości, za nagrodą Miedziana № 13, m. 13. 18658

W piątek w wieczór zginęły dwa prosiaki z ulicy Dobrej № 13. Znalca za zechca odprawiać pod wskazany adres za nagrodą rs. 5. 18749

Дозволено цензурою - Варшава 25 Ноябрь (7 Декабря) 1884 г. **Redaktor Wacław Szymanowski. - Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapełski. - Wydawca Gustaw Gebethner.**